

Nagroda
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**
dla Redaktora
Naczelnego



Nagroda
**Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP**
**Dziennikarskie
Koziołki 2007**



dla Zespołu
Redakcyjnego

Nagroda
**Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP**
**Dziennikarskie
Koziołki 2016**



dla Redaktora
Naczelnego

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

Żyjemy niestety w ciekawym kraju

Nie rozumiem, naprawdę nie rozumiem tych ludzi, którzy wyjeżdżają z Polski do takich nudnych krajów jak Niemcy, Wielka Brytania, czy choćby Holandia. Zarabiają tam wprawdzie w euro czy funtach, i to najczęściej co najmniej cztery razy tyle co w naszym kochanym kraju, ale pieniądze przecież nie są w życiu najważniejsze...

Czytaj strona 6

Twój TYDZIEŃ na...

facebook



Lubie to!

Panie na Torze „Poznań”

strona 15



Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XV

Numer 365-366

12 kwietnia 2017

ISSN 1734-5294

www.twoj-tydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

Korespondencja własna z Parlamentu Europejskiego w Strasburgu



strona 3



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Ochrona wiosną

Krem ochronny SPF 50+ Iwostin Solecrin Capillin zapewnia wysoką ochronę przeciwstłoneczną skóry naczynkowej, którą warto chronić od pierwszych słonecznych dni. Chroni DNA komórek skóry przed uszkodzeniami, wzmacnia naczynka krwionośne, zapobiegając ich pękaniu. Trokserutyna i Neutrazen hamuje powstawanie rumienia, zwiększa elastyczność i napięcie naczyń krwionośnych oraz długotrwale zmniejsza nadwrażliwość skóry. Przyjemna i nietłusta konsystencja kremu nie daje uczucia tłustej warstwy na skórze. Cena 51 zł, 50 ml.



Nawilżona jedrna skóra

Wiosną zaczynamy stosować kosmetyki ujędrniające. **Koncentrat balsamu nawadniającego skóry HYDRAIN3 HIALURO Dermedic** (200 g, 31 zł) do intensywnego nawilżania skóry wrażliwej, suchej i odwodnionej, pozbawionej elastyczności, zapewnia wygładzenie ściągniętej i napiętej skóry. Oligopeptydy z owsa o wielkości cząsteczek umożliwiające wnikanie w głębsze warstwy skóry, wiążą wilgoć w warstwie rogowej, natychmiast ujędrniają i wygładzają skórę. Dzięki wysokiej zawartości Hyaluronic acid i Urea 5% wraz z Wodą termalną, zostaje utrzymany wysoki poziom nawilżenia w głębokich warstwach naskórka. Piękną skórę zapewni też **Preparat do ciała intensywnie natłuszczający** (225 g, 46 zł) z serii **DERMEDIC Linum Emolient**. Przywraca właściwe proporcje lipidów międzykomórkowych, łagodzi stany zapalne i regeneruje mikrouszkodzenia skóry.



3 x TAK

NIVEA rozwija docenioną przez Polki linię NIVEA Care o 2 nowe warianty, odpowiadające na różne potrzeby skóry: Nowy **NIVEA Care Lekki krem przeciwzmarszczkowy** z hydro-woskami, witaminą E i filtrami UV dla każdego typu skóry sprawi, że skóra na dłużej zachowa młody, promienny wygląd. Nowy **NIVEA Care Lekki krem łagodzący** z hydro-woskami i aloesem, dla każdego typu skóry, ukoi wrażliwą i suchą skórę. **NIVEA Care Lekki krem odżywczy** z hydro-woskami do każdego typu skóry, natychmiast intensywnie ją odżywi. Kremy nie dają uczucia lepkości. Cena 9,50 zł, 50 ml.



Olejek z Q10

Ujędrniający olejek do ciała NIVEA Q10 plus intensywnie nawilża i zapewnia uczucie miękkiej skóry, umożliwiając masaż niedoskonałości, w tym rozstępów. Zawartość koenzymu Q10 – składnika naturalnie występującego w komórkach – sprawia, że jedność skóry poprawia się już po 2 tygodniach stosowania. Obecna formuła wzbogacona jest aż trzema olejkami roślinnymi: z owoców awokado, nasion bałweń i orzechów makadamia. Może być używany zarówno na mokrą jak i suchą skórę. Cena 24,99zł, 200ml



Oczyszczona skóra

Linia płynów micelarnych NIVEA to produkty dopasowane do indywidualnych potrzeb skóry. Płyny micelarne do cery wrażliwej i suchej zostały wzbogacone o naturalne olejki roślinne z migdałów i z pestek winogron, a płyn do cery normalnej zawiera pielęgnującą witaminę E oraz inne cenne składniki, aby wzmocnić barierę ochronną skóry. Płyny micelarne kosztują 14,49 zł/ 200ml i 19,99 zł/ 400ml.



Odmladzająca moc

Nowoczesne i skuteczne kosmetyki **Lirene Retinol D-Forte** opracowane są przez zespół ekspertów marki **Lirene**. Ich formuły oparte zostały na unikalnym połączeniu retinolu (jeden z najbardziej skutecznych komponentów przeciwzmarszczkowych) i wit. Dpro (niweluje niedobory witaminy D w skórze). **Przeciwzmarszczkowe kremy na dzień i na noc Lirene Retinol D-Forte** walczą o młody wygląd skóry kobiet w wieku **50+, 60+ i 70+**. Aktywny, mikronizowany retinol pobudza fibroblasty do syntezy fibryliny i kolagenu typu I, III i IV, aby wygładzić zmarszczki i poprawić napięcie skóry. Dpro wzmacnia system ochronny, wspierając nawilżenie oraz zwiększając gładkość i jedność skóry. **Dobre specjalnie do wieku** dodatkowe składniki: Q10 koenzym, BIO-elastyna i BIO-kolagen wzmacniają działanie odmładzające kosmetyków. Ceny ok. 29 zł, 50 ml.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Chroni i matuje

Polecamy wyjątkowy **Krem ochronny dla skóry tłustej, trądzikowej SPF 50+ Iwostin Solecrin Purritin**. Dzięki unikalnej formule (Physiogenyl, Dry Flo PC, Witamina E, Pante-nol) zapewnia wielopłaszczyznowe działanie: chroni przed promieniowaniem UVA i UVB, chroni komórki skóry, reguluje wydzielanie sebum oraz działa matująco. Zawiera kompozycję filtrów organicznych i mineralnych oraz Antileukine 6 - substancję, która chroni komórki od wewnątrz wzmacniając naturalny system przeciwstłonecznej obrony skóry. Cena: ok 38 zł (50 ml)



Intensywna Naprawa

Naprawczy **Krem Maska na noc Intensywna Naprawa SORAYA** zapewni silną stymulację odnowy skóry – naturalną syntezę kolagenu, elastyny i kwasu hialuronowego. Tworzy w skórze nowe włókna kolagenu i porządkuje już istniejące. **Naprawcza** moc naturalnego koncentratu z algi Wakame została wsparta Kolagenosferami oraz Lipopeptydami. **Nasycają** one skórę wypełniając zmarszczki, zagęszczając bardzo ciekłą skórę i wypełniając bruzdy. **Naprawcza** Maska pomaga spłycić zmarszczki i odzyskać naturalnie pogodny i młodszy wygląd rysów twarzy. Cena 24,99 zł / 50 ml.



Bez przebarwień

Wiosna to dobry moment na intensywną kurację skóry z przebarwieniami. Promieniowanie UV nie jest jeszcze tak duże, jak w kolejnych miesiącach. Większe nasłonecznienie latem powoduje, że plamy i przebarwienia stają się bardziej widoczne. Nowy **preparat na przebarwienia SPF 50+ Iwostin Solecrin Lucidin** zawiera jednocześnie składniki aktywne wyrównujące kolor skóry (m.in. Dermawhite NF LS, Pronalen Sensitive Skin), a także chroniące ją przed promieniowaniem UVA i UVB (Kompleks filtrów), preparat może być stosowany jako jeden produkt do codziennej ochrony przeciwstłonecznej oraz pielęgnacji skóry z przebarwieniami.



Szczuplejsza na wiosnę

Naukowcy odkryli, że spożywanie w diecie cukier przyczynia się nie tylko do rozrostu tkanki tłuszczowej, ale również prowadzi do osłabienia kolagenowego fundamentu skóry. Dzieje się tak w wyniku procesu glikacji, w którym cukier osłabia włókna kolagenowe. W rezultacie skóra traci gęstość i sprężystość, co sprzyja powstawaniu cellulitu na brzuchu, udach i pośladkach. Sama utrata wagi nie wystarczy, aby uzyskać wymarzone ciało. Proponujemy **Odżywczy balsam do ciała BODY DIET 24 ANTICELLULIT ANTYGLIKACJA Soraya** oraz **Nawilżające serum do ciała BODY DIET 24 ANTICELLULIT ANTYGLIKACJA Soraya** oparte na najnowszych odkryciach naukowych kosmetyki. Kompleks antyglukacyjny - hamuje proces glikacji i wzmacnia kolagenowy fundament skóry, aby zwiększyć jej gęstość, napięcie i sprężystość. Technologia kosmetycznej liposukcji - ogranicza komórkom tłuszczowym kalorie i pobudza je do spalania tłuszczu 24 godziny na dobę, dzięki czemu zmniejsza się widoczność cellulitu. Bogata, kremowa formuła balsamu zapewnia suchej skórze odczucie natychmiastowego odżywienia i regeneracji. Lekka, żelowa formuła serum zapewnia skórze odpowiednie nawilżenie bez tłustej, lepkiej warstwy. Cena 19,99 zł / 200 ml.



Nawilżający makijaż

SORAYA proponuje na wiosnę 3 nowe podkłady dostosowane do różnych potrzeb. **Jedwabisty podkład Aqua MATT** z SilkyBlur (proteiny jedwabiu + pigment z efektem blur) matuje i nawilża, maskuje niedoskonałości, jednocześnie zapewniając doskonałe nawilżenie i poczucie komfortu. Efekt blur kojarzy się z fotografią, oznacza zamglenie, rozmazanie. Podkład nie zatyka porów, nie powoduje efektu maski. **Satynowy podkład Aqua SATIN** (witamina + kwas hialuronowy) idealnie wygładza cerę i wyrównuje jej kolor, jednocześnie zapewniając nawilżenie i komfort. Nie gromadzi się w zmarszczkach, nie powoduje efektu maski. **Aksamitny podkład Aqua COVER** z kwasem hialuronowym kryje niedoskonałości i nawilża bez sztucznego efektu. Cena podkładów **SORAYA** 30 ml - 22,99 zł, a kolory: 201 jasny beż, 202 naturalny, 203 ciepły beż i 204 opalony.



Korespondencja własna z Parlamentu Europejskiego w Strasburgu

Jesteśmy dramatycznie rozrzutni

Rozmowa z ANDRZEJEM GRZYBEM, wielkopolskim europosem z PSL



- Parlament Europejski, w co nie wierzą gorzej poinformowani, nie zajmuje się przysłówiową krzywizną banana, ale naprawdę sprawami ważnymi, które wpływają na nasze codzienne życie. Dzisiaj europosłowie dyskutowali o odpadach komunalnych i w czasie tej dyskusji był słyszalny głos Polaka, pana Grzyba.

- Gospodarka odpadami to bardzo interesująca rzecz. Rozmawialiśmy o gospodarce odpadami w obiegu zamkniętym, zwanej też z języka angielskiego gospodarką cyrkularną. To jest z jednej strony dopiero koncepcja, z drugiej natomiast coś do czego powinniśmy dążyć. Reguluje to pakiet pięciu tematów, z których cztery dzisiaj były dyskutowane i zostały również przegłosowane.

- Czyli, konkretnie, o czym rozmawiano.

- Między innymi o składowaniu odpadów. Podjęliśmy decyzję, by docelowo śladowe ilości odpadów trafiały na składowiska. Mówiliśmy o całkowitym zakazie składowania odpadów bioorganicznych...

- Dlaczego?

- Tego typu odpady składowane są źródłem gazów cieplarnianych, a więc w szczególności uwalniania się do atmosfery dwutlenku węgla i metanu. Kolejna regulacja dotyczyła między innymi opakowań. Dzi-

isiaj wiele tego typu spraw udało nam się przedyskutować. Kolejny krok to negocjacje na ten temat z Radą Unii i Komisją Europejską w celu znalezienia kompromisowego porozumienia.

- Co w tym jest najważniejsze?

- By zapobiegać powstawaniu odpadów. Chcemy zmniejszyć od tego, byśmy nie wytwarzali odpadów. Jeśli już jednak odpady powstaną, to powinny być odzyskane. Ten odzysk ma sięgać ponad 65 procent do roku 2030. To jest bardzo ambitny cel, proszę pamiętać o tym, że na przykład Polska w chwili obecnej odzyskuje około 25 procent odpadów.

- Dotyczy to także opakowań?

- W tym przypadku postawiliśmy jeszcze bardziej ambitny cel – 80 procent odzysku...

- To jest realne?

**- Mieliśmy wątpliwości, czy jest to cel realny. Polska delegacja w Europejskiej Partii Ludowej opowiadała się za pułapem 65 procent, ale ostatecznie stanęło na tym ambitniejszym założeniu. W tym przypadku mamy do czynienia z ciekawą sytuacją. Koszty związane z recyklingiem opakowań w Unii Europejskiej są najniższe w Polsce i w Wielkiej Brytanii. Koszt recyklingu to-
ny opakowań w Danii to oko-**

ło 4-5 tysięcy euro, a w Polsce – 100-200 euro. Z tym, że nawet przedsiębiorcy uważają że w Polsce te koszty są zbyt niskie i nie pozwalają na skuteczny recykling. Równocześnie koszt na poziomie kilku tysięcy euro jest zbyt wysoki. Należy więc tu znaleźć rozsądne rozwiązanie

- Bioodpady to jakby oddzielny problem...

- Docelowo chcemy wprowadzić zakaz składowania wszelkiego typu odpadów bio. Zarówno tych pochodzących z gospodarstw domowych jak i z przemysłu oraz tych ze sfery komunalnej.

- Co więc robić z takimi odpadami?

- One mają być przetwarzane w procesie kompostowania. Na mój wniosek wprowadzono poprawkę, że będzie można również te odpady poddać beztlenowej gazyfikacji i wytworzyć z nich biogaz. To może dotyczyć także osadów z oczyszczalni ścieków i tym sposobem szczególnie te mniejsze oczyszczalnie mogą rozwiązać swój problem związany z tymi osadami, które są trudne do zagospodarowania w inny sposób. Ta moja poprawka pozwoli na rozwiązanie tego problemu i pozyskanie energii odnawialnej, która może służyć do wytworzenia energii cieplnej i elektrycznej.

- A odpady żywnościowe? Chyba nie jest tajemnicą, że zbyt wiele marnujemy żywności.

- W Unii Europejskiej wytwarza się rocznie około 90 milionów ton odpadów żywnościowych, są to dane szacunkowe z 2013 roku. Z tego aż 10 procent przypada na Polskę. Chcemy w Parlamencie Europejskim wpłynąć na ograniczenie tego strumienia marnotrawionej żywności o połowę do roku 2030. To jest, zdajemy sobie z tego sprawę, bardzo ambitny cel. Najbardziej zaawansowani w tym procesie szanowania żywności są Brytyjczycy. U nas jest dużo gorzej – proszę sobie wyobrazić 9 milionów ton żywności na śmietniku. Polscy rolnicy rocznie produkują od 25 do 27 milionów ton zbóż, czyli ta marnotrawiona w naszym kraju żywność odpo-



FOT. – MONIKA MAŃKOWSKA

wiada rokrocznie prawie jednej trzeciej rocznej produkcji zbóż. To dużo, dużo za dużo. Wyprodukowanie jednego kilograma mięsa, np. steku wymaga zużycia kilku tysięcy litrów wody. A my ten stek niekiedy wyrzucamy do śmieci... Jesteśmy marnując żywność dramatycznie rozrzutni. Przecież dobrej, czystej wody również nam brakuje.

- Rozumiem, ale Parlament Europejski proponuje radykalnie zaostriżć przepisy dotyczące odpadów. Najbogatsi w Europie być może dadzą sobie z tym radę. Polska jest jednak jeszcze na dorobku. Będzie nas na to stać?

- Użył pan dobrego słowa – „proponuje”. Bo Parlament Europejski zaleca, ale konkretne regulacje wpro-

wadzą już parlamenty narodowe. Nie wiem, jakie decyzje podejmie w tej sprawie polski rząd i Sejm. Wierzę jednak, że wszyscy postaramy się zrobić jak najwięcej, by odpady komunalne nie trafiały na wysypiska, by nie marnować żywności.

**ROZMAWIALI
MONIKA I TOMASZ
MAŃKOWSCY**

Europa znowu martwi się o Polskę

22 marca podczas posiedzenia komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (LIBE) odbyła się dyskusja z Fransem Timmermansem, pierwszym wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej na temat przestrzegania praworządności i reguł państwa prawa w Polsce. Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej został zaproszony przez komisję LIBE by poinformować o postępach w dialogu z polskimi władzami i dalszych krokach ze strony Komisji Europejskiej.

- Kiedy pojawiają się obawy, że podział władzy może być zagrożony, naszym wspólnym obowiązkiem jest mówić o tym i podjąć odpowiednie działania. Mamy do tego podstawy prawne - podkreślił w czasie debaty komisarz Frans Timmermans. - Głęboko wierzę w Polaków. Niezależnie na jaką partię polityczną Polacy głosowali - PiS, PO czy liberałów - ich przywiązanie do Unii Europejskiej i jej wartości jest silne i niezwiązane z partiami politycznymi. To, w dłuższej perspektywie, napawa mnie optymizmem jeśli chodzi o praworządność w Polsce.

- Niech będzie jasne: nie chodzi o to, aby ukarać Polskę, chodzi o to, aby stanąć w obronie Polaków. Filary demokracji, o które walczyła generacja naszych rodziców, powinny być czymś oczywistym dla pokolenia naszych dzieci. Przystąpienie do Unii Europejskiej Polski i Malty było postrzegane jako istotny element zapewnienia, że nasze wspólne wartości Unii Europejskiej będą zawsze chronione - powiedziała maltańska europosełanka Roberta Metsola.

- Dzisiejsza dyskusja jest kolejną odsłoną obaw demokratycznego świata o sytuację w Polsce. Źródło tych obaw jest w Warszawie. Prawdziwi przyjaciele Polski nie mogą pozostać ślepi na to, co dzieje się z systemem demokracji i rządów prawa w Polsce - powiedział po spotkaniu Janusz Lewandowski, przewodniczący delegacji PO-PSL w Grupie EPL, największej frakcji w Parlamencie Europejskim. - W ciągu półtora roku PiS zrujnowało dorobek całego pokolenia. Zamiast forsowania naszych racji, rząd PiS stał się dziś zakładnikiem obsesji i mściwości Jarosława Kaczyńskiego. Wobec tej nieudolności rządu PiS, delegacja PO-PSL wciąż stoi na polskiej bramce. Jesteśmy i będziemy głosem milionów Polaków, którzy dobrze czują się w Unii Europejskiej, czyli u siebie. Jako druga, co do siły delegacja w Parlamencie Europejskim, bronimy i będziemy bronić polskich interesów i utrudniać osłabianie polskiej pozycji w Unii Europejskiej - podkreślił Janusz Lewandowski.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Zdrowych, spokojnych i... smacznych Świąt

życzą

Monika i Tomasz Mańkowscy
z Zespołem Redakcyjnym „TTW”

Roladki z filetu z kurczaka ze szpinakiem, w szynce parmeńskiej, podawane z chrzanem śmietankowym

SKŁADNIKI:

- pojedyncze piersi z kurczaka 4 sztuki
- liście szpinaku 2 garści
- masło 50g
- świeża natka pietruszki
- szynka parmeńska 12 plastrów
- sól
- pieprz czarny świeżo mielony
- olej do smażenia
- ziemniaki 500g
- śmietanki 30% 300g
- chrzan śmietankowy



SPOSÓB WYKONANIA

1. Ziemniaki obierz i pokrój w cienkie plastry. W naczyniu żaroodpornym ułóż warstwy ziemniaków, przesypując je solą i świeżo mielonym pieprzem. Całość zalej śmietanką, wstaw do piekarnika nagrzanego do 180 st. C i piecz ok. 1 godziny. Ziemniaki powinny wchłonąć śmietankę, stać się miękkie i kremowe w smaku.

2. Piersi z kurczaka przekrój w poprzek tak, aby jeden bok pozostał nieprzekrojony. Rozłóż na płasko, rozbij delikatnie tłuczkiem, oprósz solą i pieprzem. Na każdej pierś rozłóż liście szpinaku, połóż kawałek zimnego masła, posyp posiekaną natką pietruszki i zawiń w roladkę. Postaraj się boki zwinąć do środka. Tak przygotowaną roladkę owiń trzema plasterkami szynki parmeńskiej i odłóż na bok.

3. Po przygotowaniu wszystkich roladek, rozgrzej na patelni olej i dokładnie obsmaż roladki ze wszystkich stron. Przełóż do naczynia żaroodpornego lub, jeśli masz możliwość, wstaw razem z patelnią do piekarnika nagrzanego do 180 st. C i piecz ok. 20 minut. **Po upieczeniu podaj z chrzanem śmietankowym Krakus i z ziemniakami w śmietanie.**

Wytrawne bułeczki z łososiem, szpinakiem i fetą

SKŁADNIKI (na ok. 12 sztuk):

- mąka tortowa 2 szklanki
- wiejskie jaja 2 sztuki
- ser feta 200g
- szpinak w liściach (może być mrożony) 150g
- łosoś 150 g
- gęsta śmietana 18% 3/4 szklanki
- oliwa z oliwek 3 łyżki
- proszek do pieczenia 2 łyżeczki
- zioła prowansalskie
- czosnek 2 ząbki
- masło klarowane do smażenia

Do podania:

- chrzan śmietankowy
- kiełki rzeżuchy i/lub rzodkiewki

SPOSÓB WYKONANIA

1. Piekarnik nagrzej do 200 st. C. Szpinak wrzuc na osolony wrzątek i gotuj 3 minuty. Odcedź i posiekaj (jeśli użyjesz mrożonego, najpierw go rozmroź i odciśnij nadmiar wody). Fetę pokrój w kostkę, a łososa podduś lekko na maśle.

2. W pojemniku ubij mikserem całe jaja, śmietanę i oliwę. Wsyp do nich mąkę z proszkiem, zioła oraz przeciśnięty czosnek i krótko miksuj na niskich obrotach. Dodaj szpinak, fetę i kawałki łososa (bez skóry), mieszając wszystkie składniki ręcznie. Powinno wyjść gęste, zwarte ciasto.

3. Rękami oprószonymi mąką odrywaj kawałek ciasta, formując z niego kulę. Każdą z nich układaj na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Piecz aż bułeczki wyrosną i nabiorą złocistego koloru (ok. 12-15 minut). **Ostudzone bułeczki przekrawaj, posmaruj do smaku chrzanem śmietankowym Krakus i posyp kiełkami.**



Skok w nowy zawód



Kurs ratownika wodnego

Szkolenie kierowane jest do osób :

- bezrobotnych do 30. roku życia
- zarejestrowanych w PUP Poznań
- z dobrą umiejętnością pływania

Ukończenie kursu daje pakiet uprawnień:



ratownika wodnego



sternika motorowodnego



do udzielania pierwszej pomocy

O szczegóły zapytaj doradcę klienta w urzędzie
lub zadzwoń tel. 61 8345 687

www.poznan.praca.gov.pl

Krwawa noc w więzieniu

W końcu października 1939 roku przemianowany na Hohensalza Inowrocław najgorsze miał już za sobą. Tak przynajmniej wydawało się polskim mieszkańcom miasta. Niestety, najgorsze miało dopiero nadejść, a wydarzenie nocy z 22 na 23 października przeszły do historii drugiej wojny światowej.

LESZEK ADAMCZEWSKI

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Na początku września 1939 roku, po wysadzeniu w powietrze wielu mostów, Wojsko Polskie wycofało się z Wielkopolski i Kujaw. Inowrocław żołnierze polscy opuścili nad ranem w piątek, 8 września. Czwartego tego miesiąca na polecenie władz województwa pomorskiego z miasta wyjechał prezydent Apolinary Jankowski, wiceprezydent Władysław Juengst i grupa wyższych urzędników Zarządu Miejskiego. Ewakuowała się też policja.

Na straży bezbronnego miasta pozostała grupa około 100 osób. Byli wśród nich przede wszystkim inowrocławscy harcerze, ale także weterani powstania wielkopolskiego 1918/1919, członkowie rekrutującej się spośród uczniów inowrocławskich szkół średnich Straży Obywatelskiej i kilku żołnierzy. Dysponując tylko ręczną bronią maszynową i granatami, ostrzelali oni niemieckie samochody zwiadowcze, które w południe tamtego wrześniowego piątku próbowały wjechać do centrum miasta, a samochód pancerny, któremu się to udało, zmusili do odwrotu.

Jeszcze tego samego dnia po południu Inowrocław zaatakowali żołnierze z 337. Pułku Piechoty Wehrmachtu. Natarcie ruszyło o godzinie 16:00. Wkraczających żołnierzy nieprzyjaciela przywitał ogień między innymi z wieży kościoła Matki Boskiej i budynku Szkoły Wyznaniowej imienia Józefa Piłsudskiego. Strzały padły również z budynku mieszczącego Aptekę Pod Orłem. Na nic to się zdało. Garstka obrońców nie mogła zatrzymać uzbrojonych po zęby żołnierzy Adolfa Hitlera...

Inowrocław został zajęty przez Niemców 8 września wieczorem i jeszcze tego samego dnia przywrócono miastu obowiązującą w latach 1904–1919 nazwę Hohensalza. Z zemsty za strzały oddane 8 września, nazajutrz spalono stojący na narożniku Rynku i ulicy Królowej Jadwigi budynek z Apteką Pod Orłem.

Minęło półtora miesiąca. Była niedziela, 22 października 1939 roku. Od miesiąca urząd komisarycznego landrata, czyli starosty powiatu Hohensalza, sprawował 30-letni Otto Christian von Hirschfeld, awanturnik i alkoholik. Zarówno w przedwojennej Polsce, jak i pod rządami hitlerowskimi w Inowrocławiu funkcjonowały dwie władze: powiatu i miasta na prawach powiatu. Na czele tych pierwszych stał Hirschfeld. We wrześniu 1939 roku zjawił się on w Mogilnie, gdzie objął stanowisko komisarycznego starosty, ale wkrótce przeniesiono go do pobliskiego Inowrocławia, gdzie już kiedyś – jako dziecko – mieszkał.

W przechowywanym w Bundesarchiv piśmie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy z 8 stycznia 1940 roku Hirschfelda przedstawiono jako syna poległego

w 1914 roku oficera, żonatego, ojca dwojga dzieci, prawnika z wykształcenia, członka NSDAP od 1932 roku, hauptsturmführera SA i dowódcę Standarte 146. Hirschfeld to „wywodzący się z pruskiej administracji człowiek o ponadprzeciętnych kwalifikacjach zawodowych” – czytamy we wspomnianym piśmie, które sygnował sam minister spraw wewnętrznych Rzeszy Wilhelm Frick.

Hirschfeld tego pił w sobotę, 21 października, awanturując się w jednej z inowrocławskich restauracji. W niedzielę rano skacowanego starostę odwiedził w mieszkaniu niemiecki właściciel ziemski z leżącego na terenie powiatu inowrocławskiego Palczyna Hanz Ulrich Jahnz. Jemu to Hirschfeld pokazał otrzymaną od szefa zachodniopruskiego Selbstschutzu, oberführera SS Ludolfa von Alvenslebena, zatwierdzoną przez Heinricha Himmlera listę aresztowanych osób z Inowrocławia i okolic przewidzianych



FOT. – ARCHIWUM AUTORA

9 września 1939 roku. Płonie podpalony przez Niemców budynek Apteki Pod Orłem na narożniku Markplatz i Friedrichstrasse (Rynku i ulicy Królowej Jadwigi) w zajętej przez Wehrmacht Inowrocławiu.

do rozstrzelania. Listę schował do szuflady biurka i obaj pojechali w rejon Kruschwitz (Kruszwicy) do znajomych ziemian – volksdeutsche, gdzie narzekając na postępowanie Polaków w pierwszych dniach wojny wspólnie pili alkohol. W pewnym momencie mocno już pijany Hirschfeld powiedział, że wróci do Hohensalza i przeprowadzi egzekucję więźniów. Obecni volksdeutsche próbowali odwieść go od tego zamiaru, ale na nic to się zdało. W towarzystwie Jahnza służbowym samochodem starosty kierowanym przez niejakiego Krauzego powrócił on Inowrocławia, wstąpił do swego pokoju, wziął sporządzoną przez Alvenslebena listę i obaj pojechali do więzienia.

Dozorcą w gmachu sąsiadującego z więzieniem sądu był Polak Witkowski, inwalida z pierwszej wojny światowej. Po dostaniu się do sądu napastnicy wtargnęli do jego mieszkania i pobili członków rodziny. Następnie Hirschfeld nakazał Witkowskiemu prowadzić się do więzienia, które wówczas znajdowało się w gestii policji. Po otwarciu bramy przez strażnika Drägera i wpuszczeniu napastników wraz z Witkowskim na teren więzienia, bramę zamknięto. Przez kilka kolejnych minut Hirschfeld znącał się nad dozorcą sądowym. Potem polecił sprowadzić z celi Jana Gierkego, byłego pruskiego rotmistrza, właściciela majątku ziemskiego w Polanowicach, Niemca ożenionego z Polką. Od Jahnza Hirschfeld wiedział, że w okresie międzywojennym popierał on polskie organizacje w rodzaju „Strzelca”, za co dotkliwie pobił starca i w końcu strzelił mu w głowę. Gierke upadł, ale dawał jeszcze oznaki życia, więc starosta rozkazał Krausemu go dobić. Kierowca pożyczzył kara-

bin od wachmistrza policji Petermanna i strzałem zabił go. I tak rozpoczęła się masakra aresztowanych. Według przebywającego w więzieniu polskiego adwokata Zdzisława Cerkaskiego, Gierke nie był pierwszą ofiarą Hirschfelda i jego kompanów. Najpierw zastrzelili niemieckiego dezertera. Wśród zamordowanych w tamtą październikową noc znalazł się też prezydent Inowrocławia Apolinary Jankowski, który po ewakuacji na Lubelszczyznę wrócił do swego miasta. Wrócił po śmierci. „Ty psie świński, chciałbyś być burmistrzem? Ty jesteś trupem” – wrzeszczał na niego Hirschfeld, zanim strzałem w głowę nie zabito skatowanego prezydenta. Zabito również wiceprezydenta Juengsta.

Około czwartej nad ranem Jahnz zaproponował przerwanie egzekucji, a zmęczony Hirschfeld wyraził na to zgodę. Czekających w kolejce na śmierć odesłano do cel. W sumie tej nocy zabito 56 osób, zraniono jedną, a 30 osób przed zwolnieniem dotkliwie pobito, bo nie wszystkich aresztowanych Hirschfeld zabijał lub kazał zabić. Dotyczyło to głównie inteligencji lub ludzi, którzy w międzywojennej Polsce podpadli Jahnzowi, zaś robotników starosta zwałniał z więzienia, „na pożegnanie” nakazując wymierzyć im karę chłosty. Zbrodni w inowrocławskim więzieniu nie dało się ukryć. W poniedziałek od rana mówiło o tym całe miasto. Od rana też urywały się telefony w gabinetach najważniejszych hitlerowskich notabli w Hohensalza. Jeden z nich o „wyczynach” Hirschfelda i jego kompanów poinformował telefonicznie Arthura Greisera, formalnie jeszcze szefa zarządu cywilnego przy niemieckim dowództwie woj-

skowym w okupowanym Poznaniu. Ale Greiser czuł się już namiestnikiem Rzeszy na cały nowy okręg.

Hirschfelda pilnie zezwano do Poznania (Posen), gdzie Greiser odebrał od starosty słowo honoru, że się nie zastrzeli. Następnie napisał prywatny list do ministra Fricka, w którym wystawił Hirschfeldowi bardzo dobrą opinię i prosząc o przekazanie tej sprawy „do załatwienia w trybie postępowania dyscyplinarnego dla urzędników, by nie złamać życia temu zdolnemu szaleńcowi”.

Zapewne sprawie zbrodni „ukręcono by tę”, gdyby nie doszło do niecodziennego – w Trzeciej Rzeszy czasów wojny – wydarzenia. Oto w berlińskim gmachu MSW zameldował się starosta jednego z powiatów w okręgu Posen i oświadczył, że część starostów poprosi o zwolnienie z pracy w placówkach podporządkowanych ministerstwu, jeżeli Hirschfeld zostanie na zajmowanym stanowisku. Tego Frick zlekceważyć nie mógł.

Wkrótce tę sprawę i inne przypadki okrucieństw nazistów w okupowanej Polsce omawiało dwóch najpotężniejszych – po Hitlerze – ludzi w ówczesnych Niemczech: przewodniczący Reichstagu i naczelny dowódca Luftwaffe feldmarszałek Hermann Göring i szef Kancelarii Rzeszy Heinrich Lammers, który często zastępował Führera jako kanclerza, przewodnicząc choćby posiedzeniom rząd. Obaj uznali, że Hirschfelda należy postawić przed sądem i surowo ukarać.

Greiser nadal próbował kryć „zdolnego szaleńca”, przenosząc go z Inowrocławia do Turku. Karierę w administracji Trzeciej Rzeszy przerwało dopiero powołanie Hirschfelda do wojska. Za sprawą Göringa i Lammersa szybko jednak ruszyła machina sądowa. Wyrokiem Sądu Specjalnego w Posen z 23 lipca 1940 roku Otto Christian von Hirschfeld został „uznany za winnego zabójstwa w 56 przypadkach i za to [...] skazany na łączną karę ciężkiego więzienia na lat 15. Równocześnie pozbawia się go praw honorowych i obywatelskich na lat 10”.

Heinza Ulricha Jahnza sąd uniewinnił argumentując, że wykonywał on tylko rozkazy Hirschfelda, chociaż świadkowie twierdzili, że w tym zbrodniczym dziele Jahnz wykazywał się znaczną inicjatywą własną. Do końca wojny mieszkał on w swym majątku, będąc postrachem miejscowej ludności polskiej. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Kujawy został schwytany przez Rosjan i rozstrzelany. Wojny nie przeżył też Hirschfeld.



FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI

Do dzisiaj zachowały się budynki sądu i przylegającego doń więzienia – miejsce zbrodni starosty Ottona Christiana von Hirschfelda.

FOTOREPORTAŻ

Schwarzwald



FOT. (5X) - MONIKA MAŃKOWSKA

Schwarzwald („Czarny Las”, „Selva Negra”) – zrębowe pasmo górskie w południowo-zachodnich Niemczech rozciągające się od południowego krańca do środka Badenii-Wirtembergii na długości około 160 km – od Waldshut-Tiengen na samym południu do Pforzheim na północy. Najwyższe szczyty Schwarzwaldy osiągnęły wysokość od 1164 m (Hornisgrinde) w północnej części do 1493 m (Feldberg) w części południowej. Pasma silnie jest porożcinane licznymi dolinami rzek. We wschodniej części Schwarzwaldy ma swoje źródła Dunaj. Klimat umiarkowany ciepły. Średnia temperatura w styczniu wynosi od 0 °C do -5 °C. Liczne uzdrowiska, z bardziej znanych to: Badenweiler, Bad Peterstal-Griesbach, Bad Wildbad i najbardziej znane Baden-Baden. W Schwarzwaldzie w 1970 r. po raz pierwszy znaleziono minerał agardyt.

FELIETON

Żyjemy – niestety – w ciekawym kraju

TAK MYŚLĘ



Nie rozumiem, naprawdę nie rozumiem tych ludzi, którzy wyjeżdżają z Pol-

ski do takich nudnych krajów jak Niemcy, Wielka Brytania, czy choćby Holandia. Zarabiają tam wprawdzie w euro czy funtach, i to najczęściej co najmniej cztery razy tyle co w naszym kochanym kraju, ale pieniądze przecież nie są w życiu najważniejsze. Czy nie lepiej, drodzy rodacy, spędzić swój żywot w kraju po prostu ciekawym?

Zaczynamy pracę zawodową, są takie przypadki, na przykład w wieku 22 lat. Wtedy myśli się częściej o płci przeciwnej niż o prostacie i kolejnej wypłacie niż emeryturze, ale niekiedy nadchodzi melancholia i wówczas można sobie zacząć liczyć – choćby dla zgrzywu z piwem w rękę – ile to też zostało nam do emerytury. Liczymy i wychodzi nam, że tyle i tyle, jeśli do owych 65 lat w ogóle dożyjemy. Egzystujemy z tą wiedzą, ale przychodzi pewnego dnia jakiś piękny pan i mówi, że tak się nie da, bo państwo nasze kochane padnie na pysk i stanie się żebrakiem Europy. Musimy więc ściągnąć pośladki i jak na wychowanych w duchu

Solidarności przystało poprawować jeszcze dwa lata. Wiele przez ten czas się nie dorobimy, ale na chlebek z dżemem wystarczy.

Trochę jesteśmy wkurzeni, bo nie tak miało być, nie tak się umawialiśmy, ale Sejm uchwalił, Senat przyklepał, prezydent podpisał. Mogiła. Trzeba jednak się spiąć, bo w ciekawym kraju przecież żyjemy.

A potem przychodzi kolejny pan i obiecuje, że jak postawimy na niego krzyżyk na karcie do głosowania to nam załatwi emeryturę po 40 latach pracy. Bajka. To oznacza, że w wieku 62 lat w naszym przypadku możemy zacząć doić państwo i brać emeryturę. Ale pan ten przegrywa wybory i obrażony na cały świat projekt tej ustawy przepuszcza przez niszcarkę. Po nim pojawiają się w wymiętych garniturkach następni gentelmani, którzy uchwalają wiek emerytalny na 65 lat, Senat to przyklepuje, a prezydent (kolejny) podpisuje. Niby fajnie, ale za cholerę niczego już nie rozumiem. To zbankrutuje ta Polska w końcu, czy nie?

I inna bajka – podatek akcyzowy na samochody wprowadzane z zagranicy. Dzisiaj za auto do 2000 centymetrów sześciennych pojemności silnika płacimy niewiele ponad 3% od ceny na umowie, gdy samochód ma większy silnik – ponad 18%. Panowie w pogniecionych garniturkach mówią, że to rodzi patologię, bo cenę na

umowie można obniżyć, że to złodziejstwo, które „wyplenimy z korzeniami”. I zaczyna się gadanie na ten temat, padają nowe stawki, ktoś tam tworzy jakieś skomplikowane wzory obliczania nowej akcyzy i z tej propagandowej zadymy wynika, że jak sprowadzimy sobie Trabant, to zapłacimy z milion złotych polskich (w przybliżeniu). No to suweren przestraszony, ten co sprowadza auta zadowolony i ten co pojedynczo, czyli dla siebie, rzuca się do płacenia starej akcyzy za samochody już stojące na podwórku lub z błyskiem w oku biega po niemieckich komisach i szuka auta dzisiaj, choć planował go kupić za pięć lat. Mija kilka miesięcy tej gadaniny o akcyzie na auta i pojawia się informacja, że ktoś gdzieś powiedział „teraz jest OK”, mamy wyższe wpływy z akcyzy niż przez rok i wcześniej, po co zmienić coś, co jest dobre?” Fakt, po co, przecież w ciekawym kraju żyjemy, a suwerena zawsze można przerobić na przygłupa.

Jan Kowalski postanowił być przed laty burmistrzem. Wygrał wybory, wziął się ostro do roboty. Przykład idzie z góry, więc urzędnicy też zakasali rękawy. Gmina piękniała, a ludziom żyło się lepiej. Kolejne wybory Kowalski wygrał w pierwszej turze, bo go ludzie lubią, cenią i szanują. I kolejne, i jeszcze jedne. Wszyscy są zadowoleni, ale nie panowie w wymiętolonych garniturkach i w butach, które

pastę widziały przed pierwszą wojną światową. I mówią ci panowie oraz panie „Rodacy, czas skończyć z tym (nie tą) patologią, z tom (nie tą) kliką (fakt, jak Kowalski wygrał w pierwszej turze i dostawał 60-70% głosów, to oznacza, że prawie cała gmina jest do odstrzału), z tom (nie tą) oczywizdą (nie oczywistą) nieprawidłowością. I dodają, że zrobią wszystko, żeby Kowalski nie mógł już brać udziału w wyborach. Kowalski się zmartwił, zmartwiło się 70% wyborców w jego gminie. Bo chcieli na niego znowu zagłosować, ale być może nie będą mogli. Nie tak się kiedyś umawialiśmy. I martwią się cały czas, bo ktoś może wpaść przecież na pomysł, że kandydat na wójta czy burmistrza nie może mieć nic wspólnego z komuną czyli na przykład rodziców. Może więc być niemowlakiem, no albo działaczem PiS (bo to wymazuje wszystko, co się w życiu nabroiło), bo działacz PiS przecież zawsze komunę zwalczał i komunę nienawidził, a rodziców gdzieś powiedział „teraz jest OK”, mamy wyższe wpływy z akcyzy niż przez rok i wcześniej, po co zmienić coś, co jest dobre?” Fakt, po co, przecież w ciekawym kraju żyjemy, a suwerena zawsze można przerobić na przygłupa.

Jan Kowalski postanowił być przed laty burmistrzem. Wygrał wybory, wziął się ostro do roboty. Przykład idzie z góry, więc urzędnicy też zakasali rękawy. Gmina piękniała, a ludziom żyło się lepiej. Kolejne wybory Kowalski wygrał w pierwszej turze, bo go ludzie lubią, cenią i szanują. I kolejne, i jeszcze jedne. Wszyscy są zadowoleni, ale nie panowie w wymiętolonych garniturkach i w butach, które

TOMASZ MAŃKOWSKI

ZAMIAST KOMENTARZA



RYS. - SZCZEPAN SADURSKI

GALERIA



ŹRÓDŁO - INTERNET



*W okresie oczekiwania na nadejście
Wielkanocy życzę wszystkim zdrowia i spokoju,
a także tego, by święta wzmocniły wiarę w drugiego
człowieka oraz nadzieję na lepsze jutro.
Niech atmosfera towarzysząca temu szczególnemu
czasowi doda otuchy oraz stanie się źródłem
siły i wewnętrznego spokoju.*

*Starosta Poznański
z Zarządem Powiatu w Poznaniu*



**POWIAT
POZNAŃSKI**

Przebudowa drogi w Plewiskach

Szóstego kwietnia tego roku rozpoczęła się przebudowa kolejnego odcinka ulicy Grunwaldzkiej w Plewiskach. W pierwszej kolejności prace zaczęto na fragmencie drogi powiatowej od ul. Kolejowej do ul. Szkolnej. Rozpoczęcie przebudowy oznacza zmiany w organizacji ruchu. Jadących z Komornik do Poznania obowiązuje objazd.



Wartość inwestycji szacowana jest na ponad 5 milionów złotych. W pierwszym etapie trwającym około 7 tygodni, prace prowadzone są na odcinku ul. Grunwaldzkiej od ul. Kolejowej do ul. Szkolnej.

Objazd został poprowadzony ulicami: Szkolną, Fabianowską, Trzebińską, Sycowską i Wołczyńską. Ruch pojazdów z Poznania do Komornik jest możliwy po dotychczasowej drodze. Natomiast ruch pieszych zapew-

niono przez cały okres budowy. Z kolei autobusy linii 716 jeżdżą objazdem przez ul. Fabianowską a następnie ul. Skrytą na ul. Grunwaldzką.

- *Apelujemy do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności oraz dostosowanie się do nowej organizacji ruchu na czas prowadzenia robót. Mamy nadzieję, że rekompensatą za utrudnienia w ruchu, będzie realizacja nowej i bezpiecznej drogi – mówi Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański. - W ubie-*

głym roku przebudowano pierwszy fragment drogi powiatowej od ulicy Wołczyńskiej do przedszkola. W tym roku prace są kontynuowane na dalszym, blisko kilometrowym odcinku – do ulicy Szkolnej – dodaje wicestarosta.

W ramach modernizacji wykonana zostanie między innymi wymiana konstrukcji i ułożenie nowej nawierzchni jezdni. Ponadto w planach jest budowa kanalizacji deszczowej, chodników i zjazdów, a także zatok autobusowych. Zmodernizowana zostanie również sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu z ulicą Kolejową, a przy skrzyżowaniu z ulicą Szkolną na przejściu dla pieszych powstanie azyl.

Przebudowa drogi otrzymała dofinansowanie w ramach Rządowego Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2014-2019. Dotacja z budżetu państwa wynosi 2.791.189 złotych. Pozostałą kwotę sfinansują ze swych budżetów powiat poznański i gmina Komorniki.

**KATARZYNA
WOZIŃSKA-GRACZ**

Weekendowa linia autobusowa z przyczepami na rowery rusza już w kwietniu

Po raz trzeci powiat poznański, wspólnie z gminą Swarzędz uruchamia linię 471. Jej zadaniem jest połączenie dużych osiedli mieszkaniowych Swarzędza, Koziegłów i Murowanej Gośliny z turystycznymi szlakami rowerowymi przebiegającymi przez Puszcze Zielonka i przez zalesione tereny gminy Suchy Las.

Linia funkcjonować będzie we wszystkie soboty, niedziele i święta w okresie od 29 kwietnia 2017 roku do 15 października 2017 r, włącznie z przerwą wakacyjną, a także w poniedziałki 2 maja i 14 sierpnia oraz w piątek 16 czerwca 2017 roku. Jej funkcjonowanie we wszystkie weekendy lipca i sierpnia oraz wjazd 6 kursów dziennie na teren gminy Pobiedziska jest tegoroczną nowością. Kursy te będą zsynchronizowane tak, aby mieszkańcy Pobiedzisk, chcący jechać do Murowanej Gośliny i Biedruska, mogli przesiąść się na odpowiedni autobus na przystanku Wierzonka.

Linia w głównej mierze adresowana jest do rodzin i grup koleżeńskich, które lubią spędzać aktywnie wolny czas. Podstawową jej ideą jest zwiększenie bezpieczeństwa grup rowerowych tak, aby planując wycieczkę rowerową, mogły one ominąć drogi publiczne o dużym natężeniu ruchu, które pozbawione są ścieżek rowerowych. Ponadto zapewnią dodatkowe połączenie dla

mieszkańców powiatu poznańskiego, łącząc od tego roku pięć gmin: Swarzędz, Czerwonak, Murowaną Goślinę, Suchy Las (Biedrusko) oraz Pobiedziska.

W dalszym ciągu podstawowym jej zadaniem jest dowóz turystów pieszych i poruszających się na rowerze do następujących szlaków rowerowych: EuroVelo R1, R2, R3, R4, R5, R6 i R9, do Szlaku Kościołów Drewnianych, do Małej i Dużej Pętli Rowerowej oraz do Cysterskiego Szlaku Rowerowego i Pierścienia dookoła Poznania. Kolejnym celem jest również dowóz całych rodzin w rejon kąpieliska Tropicana w Owińskach, czy nad jeziora Stęszewskie, Wronczyńskie i Jerzyńskie na terenie gminy Pobiedziska.

Tak, jak w minionych latach, linię obsługiwać będzie Swarzędzkie Przedsiębiorstwo Komunalne, spółka wydzielona z Zakładu Gospodarki Komunalnej w Swarzędzu. Jako jedyna w metropolii posiada 2 przyczepy do przewozu rowerów, a także autobusy nisko-

podłogowe przystosowane do ich holowania. Każdą z przyczep można przewieźć jednocześnie około 15 rowerów. Ponadto swarzędzki przewoźnik posiada także personel mający doświadczenie w zakresie obsługi większych grup turystycznych. Taryfa biletowa zostanie zatem zintegrowana z taryfą swarzędzką.

W poprzednim sezonie linia rowerowa funkcjonowała we wszystkie weekendy w okresie od 28 maja do 26 czerwca oraz od 13 sierpnia do 16 października 2016 roku. W ciągu całego okresu porozumienia autobusy obsługujące linię 471 przejechały ponad 18.000 kilometrów, przewożąc łącznie 2.054 pasażerów i 329 rowerów. Na obszarze powiatu wytyczono 524 kilometrów turystycznych szlaków rowerowych, przebiegających wzdłuż malowniczych polnych dróg i leśnych duktów.

Do zobaczenia na pieszych i rowerowych szlakach powiatu poznańskiego w słoneczne, letnie i jesienne weekendy.

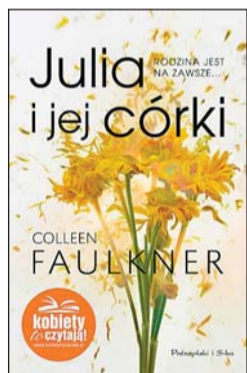
ZBIGNIEW RUSAK

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Jazz i fizyka. Tajemniczy związek muzyki ze strukturą wszechświata Stephon Alexander, tłumaczenie Tomasz Krzysztoń, seria *Wiedza i Życie - Orbity Nauki*, cena 39,90 zł, Prószyński i S-ka.

Bardzo osobista opowieść o nauce i muzyce, które splatają się ze sobą w życiu profesora Stephona Alexandra. To także opowieść o Nowym Jorku, grze na saksofonie i o licznych spotkaniach autora z wielkimi fizykami i wielkimi jazzmanami. Myślą przewodnią książki i ideą przyswiecającą badaniom naukowym autora jest wykazanie, że Wszechświat ma ukrytą muzyczną naturę. Stephon Alexander przedstawia ją w książce na różne sposoby, posługując się teorią muzyki i jazzowych improwizacji, a także fizyką i kosmologią. Książka ukazuje także moc analogii. Dzięki dźwiękom, zaczniemy rozumieć fizykę, wiążąc ją analogiami z muzyką. Przekonamy się, że harmonia i rezonans są zjawiskami uniwersalnymi, mogącymi wyjaśnić dynamikę całego świata.



Julia i jej córki Colleen Faulkner, tłumaczenie Jan Hensel, seria *Kobiety to czytają!*, cena 38 zł, Prószyński i S-ka.

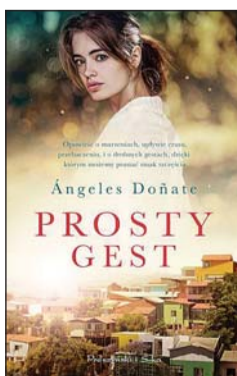
Julia Maxton staje w obliczu tragedii utraty jednej z trzech córek, gdy jedna z nich, 17-letnia Haley, powoduje wypadek samochodowy, w którym ginie jej młodsza siostra, Caitlin. Sześć tygodni później rodzina jest na skraju rozpadu. Julia stara się nie okazywać Haley wrogości, ale chowa do niej głęboką urazę. Mąż, staje się emocjonalnie obojętny, najmłodsza córka, Izzy, nie może dojść do siebie, a Haley, choć uparcie twierdzi, że nic jej nie jest, robi wszystko, by temu zaprzeczyć. W obawie przed utratą drugiego dziecka Julia postanawia zabrać Ha-

ley w podróż przez cały kraj. Może uda się im zasypać przepaść, która je rozdzieliła. Ale najpierw kobieta musi znaleźć odpowiedź na bolesne pytania. Czy jest dobrą matką? Czy w głębi serca odpowiedzialną i uroczą Caitlin kochała bardziej niż upartą i buntowniczą Haley? Czy Haley w ogóle może jeszcze odnaleźć spokój i pogodzić się z nią? W złożonej i skłaniającej do myślenia powieści, niewyobrażalna tragedia staje się początkiem drogi ku nadziei i wybaczeniu.



Marlene Hanni Münzer, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

W roku 2014 Hanni Münzer opublikowała „Miłość w czasach zagłady” („Honigtot”), która okazała się niebywałym sukcesem. Dzieje czterech pokoleń kobiet, o których losach przesądziły meandry historii, oczarowały pół miliona czytelników w Niemczech, a prawa do przekładu wykupiono w kilkunastu krajach. Bohaterki jednak nadal skrywały przed czytelnikami wiele tajemnic, których odkrycia być może doczekamy się w kontynuacji *Marlene*. Monachium, lipiec 1944 roku. Marlene Kalten, przyjaciółka Debory Berchinger, stoi w milczeniu przed zbombardowaną kamienicą przy Prinzregentenplatz. Sądzi, że Deborah i jej mały braciszek Wolfgang nie żyją. Nic nie jest jednak w stanie złamać żelaznej woli Marlene, która odważnie rzuca się w wir walki i wkrótce staje się najbardziej poszukiwaną kobietą w Rzeszy. Nawiązuje wyjątkowe przyjaźnie, w końcu spotyka miłość swojego życia – mężczyznę, który nie dbając o własne życie, gotów jest zrobić wszystko, by uratować niewinne dzieci. Marlene staje wobec tragicznego wyboru: może zmienić losy wojny i ocalić miliony ludzi za cenę śmierci mężczyzny, którego kocha.



Prosty gest Donatę Ange-

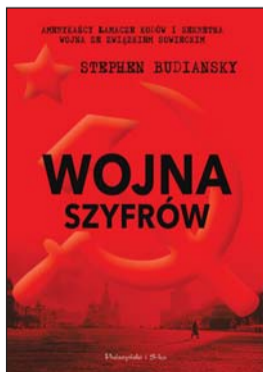
les, tłumaczenie Andrzej Fliś, cena 38 zł, Prószyński i S-ka.

Do Porvenir docierają złe wieści: w związku z drastycznym spadkiem liczby listów miejscowa poczta zostanie zamknięta. SMS-y i poczta elektroniczna zepchnęły na margines tradycyjną korespondencję. Sara jest jedyną listonoszką w miasteczku, w którym się urodziła i mieszka z trzema synami. Spędza wiele czasu ze swoją sąsiadką, 80-letnią Rosą, która chciałaby oszczędzić cierpień Sarze i jej dzieciom. Ale cóż może uczynić watała staruszka? Może napisać list. List, który przechowuje w sercu od 60 lat. Ten prosty gest będzie kamieniem wyzwalającym lawinę zdarzeń, które zmienia życie wielu osób.



Wiosna pełna tajemnic Lisa Kleypas, tłumaczenie Agnieszka Myśliwy, kategoria *Romans*, cena 35 zł, Prószyński i S-ka.

Czwarta część z bestsellerowego cyklu *Wallflowers*. Po trzech sezonach nieudanych poszukiwań męża ojciec oświadcza Daisy Bowman, że czas na to dobiega końca. Daisy musi bezzwłocznie znaleźć odpowiedniego kandydata, w przeciwnym razie bowiem zostanie oddana mężczyźnie wybranemu przez ojca – bezwzględnie i powściągliwiego Matthew Swiftowi. Daisy przerażona nie zamierza przyznać się do porażki i postanawia wyjść za kogokolwiek... byle tylko nie Matthew. Wkrótce jednak Daisy odkrywa, że człowiek, którego zawsze nie nawidziła, może okazać się mężczyzną z jej snów.

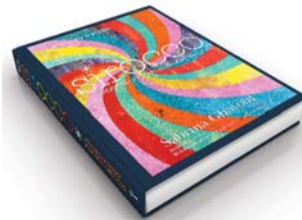


Wojna szyfrów. Amerykańcy łamają kodów i sekret-na wojna ze Związkiem Sowieckim Stephen Budiansky, tłumaczenie Joanna i Adam Skalscy, *Literatura faktu, historia*, cena 58 zł, Prószyński i S-ka.

Słynna NSA – National

Security Agency została powołana do życia w oparciu o programy z czasów II wojny światowej, których celem było złamanie szyfru Enigmy oraz innych niemieckich i japońskich maszyn szyfrujących. W okresie zimnej wojny, najważniejszym przeciwnikiem NSA był Związek Sowiecki. Dostęp do tajnej korespondencji Sowieców stał się zadaniem najwyższej wagi. Ekspert w dziedzinie kryptologii opowiada historię walki amerykańskich kryptologów z szyframi stosowanymi przez Związek Sowiecki i inne państwa komunistyczne. Odtwarza historię tajnej wojny pełnej porażek i sukcesów na dro-

dze do złamania skomplikowanych szyfrów XX wieku. Książka pozwala zrozumieć też instytucję, której działania budzą dziś wiele kontrowersji.



Sirocco. Wspaniałe smaki Bliskiego Wschodu Sabrina Ghayour, cena 69,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Inspiracją do wszystkich przepisów w książce była

kuchnia Bliskiego Wschodu, ale ich podstawą są świeże produkty oraz style i techniki gotowania z Zachodu. Stąd tytuł, Sirocco (gorący, suchy wiatr, który wieje ze wschodu na zachód). Żadna z prezentowanych tu potraw nie jest autentycznie bliskowschodnia – autorka postanowiła podzielić się z czytelnikami prostymi, pełnymi smaków daniami, które przygotowuje na co dzień. Każdy znajdzie tu coś dla siebie – są tu inspirujące pomysły na śniadania, obiady i kolacje czy przekąski do drinków z przyjaciółmi. Potrawy powstają na bazie łatwo dostępnych produktów.

KOMPUTERY



Beat Cop - jedna z najciekawiej zapowiadających się polskich gier niezależnych, tworzona przez weteranów branży - studio Pixel Crow - trafiła na sklepowe półki. To jedyne na świecie pudełkowe wydanie *Beat Cop*. Wydawnictwo **Techland**, będące parterem międzynarodowego wydawcy 11 bit studios, wprowadza na rynek fizyczną edycję w wersji premium w cenie 59,90 zł. Gra rzuca nas na ulice Nowego Jorku, a konkretnie dzielnicy Brooklyn. Jako wrobiony w morderstwo były detektyw Jack Kelly musimy odkryć prawdę i oczyścić swoje imię. Od tej pory gracz staje się szeregowym policjantem. Naszą codziennością są mandaty, drobne wykroczenia i patro-

lowanie ulic. Unikalnymi elementami gry jest nieliniowa fabuła z wieloma zakończeniami, a także klimat nawiązujący do filmów i seriali policyjnych z lat 80-tych takich jak „Miami Vice” czy „Kojak”. Dodatkowo sarkazm i czarny humor wylewający się z dialogów oraz nadająca charakteru pikselowa oprawa dopełniają całości.

Wydawnictwo **Techland**

znane jest z fizycznych, bogatych w dodatki i atrakcyjnych cenowo edycji premium. **Beat Cop** nie będzie wyjątkiem. W pudełkowym wydaniu wraz z grą znajdują się dodatki fizyczne: drukowany materiał dowodowy (wycinki z gazet, fotografia); plakat; panorama Brooklynu. W wydaniu dostępne są też dodatki cyfrowe: ścieżka dźwiękowa oraz fankit.



Nasz e-mail:
twoj-tydzien@wp.pl

Komputery, notebooki, urządzenia peryferyjne, serwis i usługi informatyczne

M-DATA
m_data@poczta.onet.pl
+48 502497087

Samorządowcy walczą o samorząd



Profesor Teresa Rabska

Wielkopolscy samorządowcy spotkali się 3 kwietnia 2017 roku w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu na Wielkopolskim Kongresie Samorządowym pn. „Prawa i kompetencje samorządu w świetle Konstytucji RP”, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski. Wypełniła je dyskusja i ocena wpływu na społeczność lokalne zapowiadanych przez Rząd RP kierunków reform samorządowych, w tym zmian w ordynacji wyborczej.

Marszałek Marek Woźniak rozpoczął Kongres od słów:

- Nigdy w ciągu tych 27 lat, gdy jestem samorządowcem, nie byłem radykałem. Nie byłem, bo nie było takiego zagrożenia dla funkcjonowania samorządów jak dziś.

Marszałek przywitał zgromadzonych sa-

morządowców z całego regionu i gości, wyróżniając przy tej okazji: profesor Teresę Rabską, którą nazwał mamą samorządu terytorialnego w Polsce i Wielkopolsce.

- Dziś centralizacja jest faktem. Samorząd ma być wyłącznie narzędziem w rękach władzy centralnej, a nie podmiotem samodzielnie kształtującym przyszłość wspólnoty. Ograniczanie kolejnych kompetencji samorządu wojewódzkiego to początek - mówił Woźniak, wymieniając przy tej okazji instytucje dedykowane doradztwu rolniczemu czy melioracji, a także ochronie środowiska w regionach.

Marszałek wspominał też o zaanektowaniu funduszy na rozwój bazy sportowej oraz niepewnej sytuacji w sferze zdrowia na szczeblu wojewódzkim.

- Model państwa silnie scentralizowanego nie będzie uwzględniał samorządów. Nie możemy akceptować tak brutalnej ingerencji rządzącej większości w prawa obywatelskie licznej grupy doświadczonych samorządowców lokalnych wyłącznie dla celów politycznych, dla zwiększenia szans wyborczych swoich kandydatów - powiedział Marek Woźniak.

W dalszej części swojego wystąpienia wspominał o tym, że polskie władze zmierzają ku temu, by wyprowadzić nasz kraj z Unii Europejskiej. Przestrzegając, że jeśli tak się stanie, zostaniemy sami i będziemy bezbronni wobec silniejszych sąsiadów. Marszałek zakończył apelem:

- Walczmy o samorząd, o niezależne sądownictwo i członkostwo w Unii Europejskiej. Demonstrujemy swoje niezadowolenie i brak akceptacji wobec działań rządu, byśmy nie mieli potem wyrzutów sumienia i nie okazali się mądrzy po szkodzie.

Samorządowcy muszą mówić jednym głosem, który musi być słyszalny - podsumowali dyskusję uczestnicy spotkania, które zakończyło się przyjęciem przez aklamację Stanowiska Wielkopolskiego Kongresu Samorządowego wobec proponowanych zmian ustrojowych w samorządzie lokalnym. (mat)

Stanowisko Wielkopolskiego Kongresu Samorządowego wobec proponowanych zmian ustrojowych w samorządzie lokalnym

Poznań, 3 kwietnia 2017 roku.

Środowisko samorządowe w ostatnich dniach jest świadkiem rozlicznych i daleko idących propozycji partii rządzącej, związanych z podstawami funkcjonowania samorządu lokalnego w Polsce. W naszej opinii wszystkie przedstawiane i wprowadzane już zmiany prerogatyw podmiotów samorządowych, prowadzą do niebezpiecznej i realnej recentralizacji władzy oraz odebrania bezpośredniego wpływu społeczności lokalnych na najważniejsze dla nich sprawy. Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania, wielkopolscy samorządowcy wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec zamiarów wprowadzenia tego typu rozwiązań, jednocześnie:

1. Stając w obronie dobrego imienia środowiska samorządowego, wzywamy do zaprzestania formułowania i rozpowszechniania treści naruszających godność przedstawicieli tego środowiska, które stanowią istotny element rozwoju naszego kraju. Aktualnie „debatą” nad zmianami ustrojowymi w samorządzie i uzasadnienia jej implementacji, motywowane są przytaczanymi bezpodstawnie powodami rozwoju patologii, kolesiostwa, czy budowy lokalnych klik. Brak jednak dowodów na powszechność tego typu zdarzeń wśród polskich gmin i powiatów, które w celu uniknięcia tego typu zjawisk, są kontrolowane przez Najwyższą Izbę Kontroli, organy skarbowe, regionalne izby obrachunkowe, Centralnie Biuro Antykorupcyjne czy urzędy wojewódzkie. Ponadto kontrolę nad sprawowanym przez wóldarza urządzeniem sprawują mieszkańcy, którzy w wyborach demokratycznych i powszechnych dokonują elekcji i w wypadku jakichkolwiek nieprawidłowości mogą odwołać go z urzędu w drodze referendum.

2. Protestujemy przeciwko podejmowaniu daleko idących zmian w systemie funkcjonowania samorządu lokalnego, bez wyraźnego udziału przedstawicieli tego środowiska w szerokiej debacie i konsultacjach społecznych. Funkcjonując w systemie od wielu lat, przedstawiciele samorządów lokalnych posiadają własne doświadczenia i często krytyczne uwagi, co do przestrzeni legislacyjnej w jakiej się poruszają. Warto wykorzystać ten potencjał i spostrzeżenia, aby naprawić funkcjonalność systemu.

3. Apelujemy do najwyższych decydentów państwowych o powołanie do życia Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Samorządu Terytorialnego, która zajęłaby się przygotowaniem całościowego projektu zmian w prawie samorządowym. Funkcjonujący od ponad ćwierćwiecza samorząd terytorialny i narosłe wokół niego zapisy legislacyjne, wymagają wnikliwej pracy analityczno-koncepcyjnej, przy zachowaniu standardów efektywnej pracy w rozsądnym zaplanowanym czasie.

4. Negatywnie oceniamy postępujące odbieranie lub ograniczenie kompetencji samorządów terytorialnych i przekazywanie ich administracji rządowej, jak i przekazywanie nowych kompetencji bez zapewnienia odpowiednich środków finansowych na ich realizację. Takie działania mają miejsce m.in. w realizacji zadań oświatowych, ochronie zdrowia, ośrodkach doradztwa rolniczego, czy przy kierowaniu inwestycjami sportowymi. Ponadto Rząd RP planuje kolejne działania, które ograniczą wpływ władz lokalnych na zadania wybitnie dotyczące społeczności lokalnych.

Proces budowy silnego samorządu terytorialnego trwa od 1990 roku. Przez te wszystkie lata środowisko samorządowe reprezentowane było przez wszystkie strony partyjnych kręgów. Zachowując dystans wobec partyjnych wpływów i ideologii, stoimy na stanowisku jak największej efektywności realizowanych przez samorząd lokalny zadań. Z przykrością stwierdzamy, że aktualnie proponowane zmiany są niebezpiecznie daleko idące, a ich implementacja uniemożliwi w Wielkopolsce aktywność w samorządzie lokalnym ok. 2/3 osób wybranych w demokratycznych wyborach. Wielkopolanie zawsze wysoce cenili doświadczenie, fachowość i poświęcenie pracy u podstaw, którą w dużej mierze można realizować w samorządzie lokalnym. Automataczne ograniczenie biernego prawa wyborczego to również marnotrawienie talentów, zapału i poświęcenia, na które Polski, wciąż w stadium rozwoju, w naszej opinii nie stać.

TURNUSY REHABILITACYJNE

Ośrodek posiada specjalistyczną bazę zabiegową



Wspaniały, życzliwy personel, smaczne, pyszne wyżywienie - mówią kuracjusze

Sanatorium Wodnik
ul. Sienkiewicza 9
72-600 Świnoujście
tel./fax 91 321 27 96
e-mail: swodnik@uznam.net.pl
www.swodnik.pl



„MEDICAL”

Swarzędzkie Centrum Stomatologii

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26

tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:

Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-15.00 Nd 9.00-15.00

Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?

Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409), a my przyjedziemy do Ciebie. Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl

BLISKO POZNANIA

TARNOWO PODGÓRNE

Warsztaty dla osób niepełnosprawnych

Organizatorzy zapraszają osoby niepełnosprawne na bezpłatne zajęcia: malarskie, technik artystycznych, wikliniarskie, rehabilitacyjne.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki w godzinach od 16 do 19 w siedzibie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Baranowie przy ulicy Wspólnej 5. Telefon kontaktowy 500 420 323

Zajęcia odbywają się od kwietnia do końca czerwca, pierwsze zajęcia już 24 kwietnia. Projekt realizowany przy wsparciu finansowym Gminy Tarnowo Podgórne i Stowarzyszenia ROKTAR

SWARZĘDZ

Miliony na kanalizację

5 kwietnia 2017 r. w Warszawie Zarząd Związku podpisał umowę o dofinansowanie na realizację czwartego już etapu projektu kanalizacyjnego pod nazwą „Kanalizacja Obszaru Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka i okolic - etap IV”.

Uroczyste podpisanie umowy odbyło się w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Dofinansowanie w wysokości prawie 27,4 miliona złotych zostało przyznane w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Przedsięwzięcie pod nazwą „Kanalizacja Obszaru Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka i okolic - etap IV” stanowi kontynuację trzech zakończonych i rozliczonych Projektów realizowanych w poprzedniej perspektywie finansowej 2007-2013. Gminy objęte Projektem PZ IV to obszar gmin Czerwonak, Pobiedziska i Swarzędz.

Generalnym celem Projektu jest kompleksowe rozwiązanie problemów gospodarki wodno-ściekowej na obszarze gmin Związku Międzygminnego „Puszcza Zielonka”, natomiast głównym celem Projektu jest przyłączenie do zbiorczej sieci kanalizacyjnej 2.940 nowych użytkowników.

SUCHY LAS

W Biedrusku strzelają



Zgodnie z „Instrukcją działalności ośrodków szkolenia poligonowego” komendant Ośrodka Szkolenia Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu zawiadamia, że 21, 25, i 28 kwietnia 2017 roku, na terenie poligonu Biedrusko odbywać będą się strzelania i ćwiczenia z użyciem amunicji bojowej, środków minerskich oraz pozoracji pola walki.

Od 7 kwietnia na terenie poligonu Biedrusko odbywać się będą zawody pododdziałów wojsk pancernych i zmechanizowanych oraz aeromobilnych i zmotoryzowanych o wyłonienie najlepszego plutonu w szkoleniu. Związana z tym intensywność szkolenia oraz przemieszczające się kolumny pojazdów bojowych i zabezpieczenia przez cały okres zawodów mogą powodować dodatkowe utrudnienia także w ruchu drogowym w miejscowości Biedrusko.

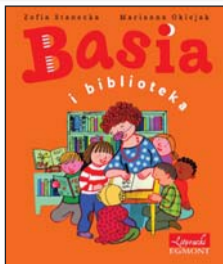
Wojsko informuje również, że w kwietniu 2017 na terenie poligonu Biedrusko dodatkowo realizowane będą:

- oczyszczanie terenu poligonu (3-28 kwietnia) z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego, co może wiązać się z większą aktywnością patrolu rozminowania w rejonie wysadzeń (Wzg. Batorego),

- przedsięwzięcia związane z realizacją zamierzeń ujętych w „Planie współpracy Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i podległych jednostek wojskowych z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi w 2017 r.” (www.dgrsz.mon.gov.pl/wspolpraca),

- całoroczne polowania indywidualne na terenie obwodów łowieckich nr 116, 181 i 186 kół łowieckich nr 79 „Orzeł”, nr 81 „Drop” i nr 86 „Sokół”.

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Basia i biblioteka Zofia Stanecka, seria Basia, cena 16,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

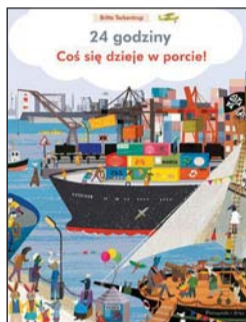
Basia jest małą dziewczynką, mieszka w Polsce i przyjaźni się z rówieśnikami. Nie jest idealnie grzeczna – ale nie sposób jej nie lubić. Basia znajduje się w trudnych sytuacjach i próbuje sobie z nimi poradzić. Odkrywa, że ważne pytania mają często proste odpowiedzi. Pani Marta zabiera grupę Basi do biblioteki na warsztaty artystyczne z autorką książek. Basia skacze z radości. Bo biblioteka to naprawdę fantastyczne miejsce! Przygody Basi pomagają dziecku zrozumieć świat, swym humorem rozbawiają dzieci i dorosłych. Tym razem autorka porusza temat wyobraźni, tak ważnej dla każdego dziecka.



Basia i przyjaciele Titi Zofia Stanecka, seria Basia, cena 16,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

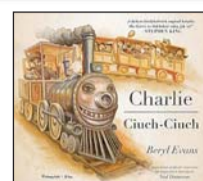
Basia i przyjaciele to seria przygotowana specjalnie dla trochę starszych czytelników Basi, którzy chętnie poznają bliżej jej przyjaciół i ich codzienne problemy. To historie

o relacjach z rówieśnikami i rodziną. Titi to opowieść o nauce zrozumienia, akceptacji i odmienności. O cierpieniu związanym z odrzuceniem oraz o sile prawdziwej przyjaźni i miłości. Zwykły spacer Titego i jego rodziców zostaje przerwany przez nieprzyjemne spotkanie. Czy słowa mogą mieć kolory? Czy mogą ranić, jak ciężkie szare kamienie? I jak sobie z tym poradzić, gdy jest się małym chłopcem z Haiti? Titi, Basia i Anielka zmierzają się z problemem różnic rasowych.



24 godziny. Coś się dzieje w porcie! Britta Teckentrup, tłumaczenie Krystyna Bratkowska, dla dzieci, cena 33 zł, Prószyński i S-ka.

To jedna z pierwszych książeczek w życiu dziecka – do wspólnego czytania (króciutki teksty, co o której godzinie dzieje się w porcie) i samodzielnego lub wspólnego oglądania wciąż na nowo. Bo najpierw trzeba rozpoznać bohaterów: pracujące w porcie pingwiny i tygrysa na służbie czy niedźwiedzia marynarza. Opowiedzieć sobie przygody pasażerów – rodziny zajęczków, wydr, a może przesympatycznej żabki w podróży. Chłopcy pewnie zaczną lekturę od nazwania jednostek pływających... A może od określenia, co kto robi... Bo przecież mnóstwo dzieje się w porcie przez całe 24 godziny...



Charlie Ciuch-Ciuch Beryl Evans, tłumaczenie Maciejka Mazan, cena 29,90 zł, Prószyński i S-ka.

Po raz pierwszy w edycji z oryginalnymi rysunkami wzruszająca opowieść o parwozie Charliem Ciuch-Ciuch – wydana w 1942 roku kultowa książka – w nowym tłumaczeniu. Historia Charliego, na pozór zwyczajnej „ciuch-ciuch-ciuchci”, i jego wielkiej przyjaźni z maszynistą Bobem z pewnością poruszy serca wielu dzieci (i dorosłych!), tak jak poruszyła Stephena Kinga i... jednego z bohaterów jego „Mrocznej wieży”. Aż chciałoby się spytać, kto naprawdę wymyślił tę historię. Opracowanie graficzne wzorowane na oryginalnych ilustracjach: Ned Dameron



Wyznania zmyślnego przyjaciela Michelle Cuevas, ilustrator Michelle Cuevas, tłumacz Anna Nowak, przedział wieku 0-10, cena 24,90 zł, Nasza Księgarnia.

Jacques podejrzewa, że nie jest przez nikogo lubiany. Nauczyciele ignorują go, kiedy zgłasza się do odpowiedzi,

nikt nie wybiera go do drużyny i nawet jego własnym rodzicom trzeba przypominać, żeby zostawiali dla niego narkrycie przy stole! Na szczęście Fleur, siostra i wierna towarzysząca Jacques'a, zna jego myśli, jeszcze zanim przyjdą mu do głowy. Pewnego dnia Jacques dokonuje przerażającego odkrycia: wcale nie jest bratem Fleur, tylko jej przyjacielem na niby! Czy może zostać kimś prawdziwym, nawet jeśli z technicznego punktu widzenia nie istnieje?



Atlas przygód zwierząt Emily Hawkins, Rachel Williams, ilustrator Lucy Letherland, tłumacz Maria Pstrągowska, przedział wieku 6-10, cena 59,90 zł, Nasza Księgarnia.

Prześledź mapy siedmiu kontynentów i odkryj, co robią zwierzęta, aby przetrwać kolejne pory roku. Zdecyduj, czy chcesz popłynąć z narwałami w niebezpieczną podróż przez lodowce w poszukiwaniu pożywienia, wychowywać dzieci z orangutanami na Borneo czy uprawiać wspinaczkę górską z pandami w Chinach. W którąkolwiek podróż wyruszysz, czeka cię niezapomniana przygoda w jednej z czterech stron świata. Zobacz ponad 30 scen z życia zwierząt. Dla młodych poszukiwaczy przygód każda strona jest okazją, by odkryć setki szczegółów i przyswoić sobie mnóstwo wiadomości.

Strony opracowała: MONIKA MAŃKOWSKA

Bazuna Ligawka

- wytwarzanie ligawek i bazun, drewnianych rogów myśliwskich
- rękodzieło z poroża (ławy, świeczniki, lampy, zawieszki)
- rękodzieło z kości (zawieszki, naszyjniki, breloczki, obrączki, pierścionki)
- guziki z poroża i kości
- warsztaty dla dzieci i młodzieży
- odtwórstwo wczesnośredniowieczne



Przemysław Tojza, Bazuna Ligawka, e-mail: p-tojza@wp.pl, tel. kom. +48 504-910-622

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

Poznań w przeszłości i dziś

20 marca 2017 roku już po raz szósty w Gimnazjum nr 6 w Poznaniu odbył się konkurs plastyczny „Poznań na osi czasu” pod patronatem wojewody wielkopolskiego i Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Jak co roku cieszył się dużym zainteresowaniem. Tym razem uczestnicy zmierzyl się z tematem „Teraźniejszość w lustrzanym odbiciu przeszłości”.



Udział brały drużyny ze szkół podstawowych i gimnazjów, razem 24 zespoły konkursowe z 12 placówek oświatowych oraz jeden zespół „prasowy” ze szkoły podstawowej. Było gwarno, wesoło i twórczo. Oceniano oczywiście stronę plastyczną, ale też sposób prezentacji pracy przez poszczególne drużyny.

A oto wyniki: **I miejsce** – SP 62 (Zuzanna Jarmużek, Patrycja Kurzawska, Antonina Zarebska), **II miejsce** – SP w Kamionkach (Sandra Jankowska, Natalia Fracala, Krzysztof Adamczak) **III miejsce** – Gimnazjum w Robakowie (Lebiedź Weronika, Pitoń Izabela, Sokołowska Marcjanna).

Wyróżnienia: Gimnazjum nr 6 w Poznaniu (Małgorzata Hęcka, Maria Sommer, Nicole Kwiatkowska), Gimnazjum nr 9 (Anders Karolina, Celka Maciej, Fiszer Zuzanna), Szkoła Podstawowa nr 57 w Poznaniu (Amelia Bartoszewska, Monika Dominiak, Malina Piekarska). Nagrody ufundowali: wojewoda wielkopolski,



UAM i Rada Osiedla Winogrody Południe.

Wystawa pokonkursowa prac została uroczystie otwarta 10 kwietnia w holu Urzędu Wojewódzkiego i można ją oglądać do 24 kwietnia 2017 r.

Podczas wystawy wszyscy zwiedzający mogą oddać głos na pracę, która ich zdaniem jest najciekawsza. Praca, która otrzyma największą liczbę głosów zostanie wyróżniona Nagrodą Publiczności. Wręczenie nagród nastąpi 24 kwietnia o godz. 13. Zapraszamy na wystawę i głosowanie.

ALEKSANDRA KACZMAREK

ZDROWIE

Tata, niedobrze mi

Słowa gwarantujące strach u każdego rodzica „niedobrze mi” już za kilka dni rozlegną się chóralnie w samochodach w całej Europie. W samej tylko Wielkiej Brytanii oczekuje się, że 16 milionów ludzi ruszy w drogę na wielkanocne wyprawy.

MAREK KARKOWSKI



Jazda w gęstym ruchu, z częstymi zmianami prędkości i zatrzymaniami, a także kręte lokalne drogi, zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia problemu, który dotyczy dwie trzecie podróżujących, szczególnie dotycząc dzieci i nastolatków. Co więcej, prawdopodobieństwo kłopotów rośnie, jeśli pasażer siedzi z tyłu z głową pochyloną do przodu, grając na urządzeniu mobilnym lub oglądając na nim film.

Nowe badania prowadzone przez Forda przy współudziale specjalistów w dziedzinie choroby lokomocyjnej pokazują, że pasażerowie wpatrujący się w ekran w czasie krótkiej podróży, przeciętnie już po 10 minutach zaczynają odczuwać dolegliwości. Co ważne, badanie przeprowadzono wyłącznie z udziałem mniej podatnych na to zjawisko osób dorosłych.

- *Choroba lokomocyjna w samochodzie może zmienić niecierpliwie wyczekiwany podróż w koszmar, gdy rodzice nerwowo zerkają do tyłu, obawiając się najgorszego – podsumowuje Eike Schmidt, inżynier z Centrum Badań i Innowacji Forda w Akwizgranie w Niemczech. - Komfort podróżowania jest osią, wokół której projektujemy nasze przyszłe samochody, więc chcemy zrobić wszystko, co możliwe, by ograniczyć występowanie choroby lokomocyjnej.*

Ziewanie i pocenie się są ostrzeżeniami występującymi w stanie spowodowanym

przez rozbieżności pomiędzy sygnałami, jakie mózg otrzymuje z oczu i z narządów równowagi w uszach. Niemowlęta nie doznają choroby lokomocyjnej. Pojawia się ona, gdy dziecko zaczyna chodzić. Także zwierzęta domowe cierpią na chorobę lokomocyjną i choć trudno w to uwierzyć, sprawa dotyczy nawet złotych rybek w akwarium, co zostało zaobserwowane przez marynarzy.

- *Choroba lokomocyjna jest skomplikowanym problemem. Jest to naturalna reakcja na nienaturalne bodźce, których istoty nie możemy wyeliminować. Możemy jednak poszukiwać sposobów łagodzenia symptomów - mówi prof. dr Jelte Bos, z laboratorium Percepcji i Systemów Poznawczych Ośrodka Nauk Stosowanych TNO mieszczącego się w Soesterberg w Holandii.*

Już wstępne testy pokazały, że jeśli ekrany urządzeń mobilnych znajdowały się wyżej, a droga była widoczna po jednej ze stron samochodu, u badanych osób wystąpienie choroby lokomocyjnej stawało się rzadsze. Dalsze eksperymenty pozwolą poszukać alternatywnych metod, jak wyświetlanie obrazu drogi we wnętrzu samochodu, co pozwoli ostrzec pasażera niewidzącego drogi przez okno przed zakrętami, czy przejazdami przez mostki łukowe.

- *W wielu przypadkach kierowcy sądzą, że ich dziecko ma problem z chorobą lokomocyjną, a tymczasem dziecko ma problem ze stylem jaz-*

dy rodzica - dodaje prof. Bos, który jest również przewodniczącym Komitetu Percepcji Ruchowej w Vrije Universiteit w Amsterdamie.

Profesor opracował urządzenie, które wskazuje, kiedy zachowanie za kierownicą może wpływać na pasażerów podatnych na chorobę lokomocyjną.

- *Zastosowanie płynniejszego stylu jazdy bardzo pomaga w zmniejszeniu uczucia nudności u pasażerów, a przy okazji zmniejsza również zużycie paliwa.*

Poniżej przedstawiamy kilka sposobów, które profesor zaleca celem złagodzenia objawów choroby lokomocyjnej:

- * Umieszczenie pasażera na środku tylnego siedzenia, a jeszcze lepiej na miejscu z przodu, by umożliwić mu obserwację drogi.
- * Stosowanie płynnego stylu jazdy, na ile to możliwe bez gwałtownych przyspieszeń, hamowań oraz z omiżaniem dziur i nierówności nawierzchni.
- * Odwracanie uwagi osoby podatnej na chorobę lokomocyjną – tu może pomóc na przykład wspólne śpiewanie w czasie jazdy.
- * Jedzenie imbirowych ciasteczek, ale unikanie kawy.
- * Użycie zwykłej lub nadmuchiwanej poduszki podróźnej do podparcia głowy i utrzymania jej w możliwie stałym położeniu.
- * Korzystanie z klimatyzacji z włączonym nawiewem świeżego powietrza.

DR N. MED.

TADEUSZ GROCHOWINA

Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

**Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**

**Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej**

tel. 61 818-60-57

tel. kom. 602-693-199



Nicolas Cage, aktor



Adam Małysz, kierowca rajdowy



Robert Kubica, kierowca Formuły 1



Trinny i Susannah ubierają Polaków



Janusz Gajos, aktor, profesor sztuki teatralnej



Zbigniew Wodecki, muzyk



Izabella Miko, aktorka i modelka



Lech Kaczyński, prezydent RP



Bronisław Komorowski, prezydent RP



Jan Machulski, aktor



Marek Siudym, aktor



Tomasz Kot, aktor



Artur Barciś, aktor



Ryszard Kotys, aktor



Zbigniew Hołdys, muzyk



Leszek Balcerowicz, minister finansów



Stanisław Mikulski, aktor



Roman Wilhelm, aktor



Bohdan Łazuka, aktor, piosenkarz



Cezary Żak, aktor



Krzysztof Zanussi, reżyser



Emilian Kamiński, aktor



Hanna Śleszyńska, aktorka



Zbigniew Zamachowski, aktor



Stefan Friedmann, aktor



Marcin Meller, redaktor naczelny Playboy'a



Jan Pietrzak, człowiek z kabaretu



Piotr Machalica, aktor



Krzysztof Kolberger, aktor



Andrzej Seweryn, wybitny aktor i pedagog

BLISKO POZNANIA

ROKIETNICA Złoty medal dla Marty

Zawodniczka teakwondo z AZS POZNAŃ wystartowała w Pucharze Polski w Bydgoszczy. Wzięło w nim udział około 400 zawodników. Marta Burzyńska stoczyła trzy walki. Wszystkie wygrała przed czasem z ogromną przewagą. Wyalczyła pierwsze miejsce i złoty medal. Tą wygraną wskoczyła na 19 miejsce w rankingu kadetów. Jest pierwszą zawodniczką w Polsce w kategorii do 33 kg. Jest to ogromny sukces. Miejsce to daje Marcie powołanie do Kadry Narodowej.

MOSINA Konkurs Zielona Gmina 2017

Burmistrz Gminy Mosina oraz Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa Rady Miejskiej w Mosinie zapraszają mieszkańców Gminy Mosina, instytucje, organizacje społeczne, oraz podmioty gospodarcze wszystkich sektorów do udziału w konkursie „ZIELONA GMINA 2017”.

Deklarujący swój udział w konkursie poprzez ukwiecenie balkonów, okien, zieleńców, ogrodów przydomowych, rodzinnych ogrodów działkowych oraz zagospodarowania zielenią nowych terenów na osiedlach, w zakładach pracy przyczyniają się do poprawy warunków życia w mieście i na wsi, jego estetyki zarówno w miejscu zamieszkania jak i w pracy oraz utrwalenie wizerunku Miasta i Gminy.

Zgłoszenie udziału w Konkursie można składać w Urzędzie Miejskim w Mosinie, Plac 20 Października 1, 62-050 Mosina od 3 kwietnia do 30 maja 2017 r.

KOSTRZYN Wielkanoc czas zacząć

6 kwietnia na Rynku został oficjalnie zainaugurowany okres wielkanocny w gminie Kostrzyn.

Tradycyjnie już na ulicach miasta zostały postawione pisanki wielkanocne. Burmistrz Szymon Matysek, wiceburmistrz Waldemar Biskupski oraz przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Banaszak zaprosili dzieci z Przedszkola Miejskiego do pomocy w zamontowaniu kolorowych jajek. Ogółem w całym mieście stoi sześć pisanek. Poza Rynkiem można je zobaczyć także w Parku Harcerza, pod Urzędem Miejskim oraz na Rondzie im. J. Wadyńskiego.

KOMORNIKI Delegacja z Ukrainy w Komornikach

Grupa dyrektorów szkół z Departamentu Oświaty w Winnicy odwiedziła wybrane szkoły w Wielkopolsce. Celem wizyty gości było zapoznanie się z zasadami funkcjonowania polskich jednostek oświatowych, ze szczególnym uwzględnieniem szkół z internatami.

Delegacja z Winnicy zapoznała się z osiągnięciami gminy Komorniki, zwiedziła Urząd Gminy oraz odwiedziła Gimnazjum.

DOPIEWO 4,7 mln zł na budowę drogi wzdłuż torów

Gmina Dopiewo uzyskała dofinansowanie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 w kwocie 4.733.047,36 zł na budowę pierwszego fragmentu drogi wzdłuż torów.

Połączy on ul. Leśną w Pałędziu na wysokości przejazdu kolejowego z ul. Poznańską w Dąbrówce. Inwestycja obejmuje wykonanie drogi o nawierzchni bitumicznej długości 0,94 km, ścieżki pieszo-rowerowej o długości 1,26 km, 8 przejść dla pieszych, oświetlenia w liczbie 26 lamp ulicznych, 83 miejsc postojowych. Przebudowane zostaną 3 skrzyżowania - nowej drogi z ul. Leśną i Malinową w Pałędziu oraz z ul. Olszynową w Dąbrówce.

Wartość całkowita projektu wynosi 6.771.633,70 zł. Rozpoczęcie prac zaplanowane jest na sierpień 2017 roku, a ich zakończenie na lipiec 2018 roku.

Droga polepszy warunki komunikacyjne w okolicy. Dzięki niej ma być też bezpieczniejsza.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię używaną lodówkę w dobrym stanie, najchętniej na Ratajach. Tel. 604749216

ny, może być do malowania – jazdkaz65@o2.pl

Remontuję mieszkania. Wszelkie prace wykończeniowe. Malowanie, glazura, podłogi. Tanio. Sprzątamy po sobie. Tel. 601634892

Sprzedam tyżwy, białe, figurki, praktycznie nie używane, jeszcze w kartonie, numer 37. Tel. 504831436
Zaopiekuję się starszą osobą, gotuję, sprzątam – tel. 592853277

Kupię tanio rower młodzieżowy, koła 24, sprawny, czarny lub czerwony.

Kupię samochód do remontu, każda marka, tanio – autook@wp.pl

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Twój TYDZIEŃ MOTO

www.twoj-tydzien.pl

**ALFA ROMEO STELVIO.
WIĘCEJ NIŻ SUV.**

5,7 sekundy od 0 do 100 km/h!



ALFA ROMEO STELVIO

W LEASINGU JUŻ ZA 1% WARTOŚCI SAMOCHODU MIESIĘCZNIE

Leasingodawca: FCA Leasing Polska Sp. z o.o., al. Wyciągowa 6, 02-681 Warszawa. Usługa leasingu dotyczy modelu Alfa Romeo Stelvio 2.0 Turbo Benzyna o mocy 280 KM (emisja CO₂ 161 g/km, średnie zużycie paliwa w cyklu mieszanym 7,0 l/100 km). Kalkulacja dla warunków: cena brutto 201.700,00 zł; okres leasingu 36 miesięcy; czynsz inicjalny netto 16.398,37 zł; 35 rat netto 2.016,91 zł; wykup netto 80.352,03 zł. Podane warunki obowiązują przy skorzystaniu z ubezpieczenia GAP oferowanego przez leasingodawcę. Składka ubezpieczenia GAP od 78,55 zł miesięcznie będzie doliczana do rat leasingowych. Szczegółowe warunki leasingu określone są w umowie, zawarcie umowy jest uzależnione od oceny zdolności kredytowej klienta. Wykup gwarantowany przez wybranych dealerów sieci FCA Poland S.A. (dane spółki: ul. Grażyńskiego 141, 43-300 Bielsko-Biała). Usługa leasingu skierowana jest wyłącznie do przedsiębiorców. Ilość samochodów dostępnych w ofercie jest ograniczona. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny, rzeczywisty wygląd i cechy pojazdu mogą się różnić od prezentowanych w materiale reklamowym. Szczegóły oferty i informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska dostępne u dealerów.

FCA LEASING
Polska

La meccanica delle emozioni



POL-CAR Poznań, ul. Gorzysława 9, tel. 61-87-32-110

GALERIA MOTO



Triumf Audi

W tegorocznej edycji Raportu Samochodów Używanych DEKRA 2017, bezapelacyjnie zwyciężyło Audi A6, które zajęło również pierwsze miejsce w kategorii „Auta klasy wyższej”. Audi triumfowało też w klasie „Auta sportowe i kabriolety”, gdzie na najwyższym stopniu podium znalazło się Audi TT oraz w kategorii „SUV-y i terenowe”, w której najlepszy wynik procentowy odnotowało Audi Q5.

Raport Samochodów Używanych DEKRA 2017 powstał na bazie wyników ponad 15 milionów okresowych badań technicznych przeprowadzonych w ciągu ostatnich dwóch lat na terenie Niemiec. W tegorocznej edycji Raportu DEKRA oceniono łącznie 500 modeli pojazdów.

Niekwestionowanym zwycięzcą tegorocznego rankingu, zarówno w zestawieniu ogólnym, jak i w kategorii

„Auta klasy wyższej”, zostało Audi A6. Specjaliści wskazali, że aż 94,6% egzemplarzy tego modelu było wolnych od usterek w trakcie badania okresowego. To jednocześnie najlepszy wynik w całym zestawieniu.

Dodatkowo, Audi Q5 z wynikiem 89,3% niezawodnych samochodów wygrało w kategorii „SUV-y i terenowe”, a Audi TT (81,1%) w kategorii „Auta sportowe i kabriolety”.

Poczuj wiatr we włosach...

W ramach wielkiej przygody w 8 krajach, nadjeżdża Harley® on Tour 2017 i oferuje możliwość jazdy motocyklem Harley-Davidson®.

Już wkrótce rozpoczyna się kolejna edycja Harley® on Tour - cyklu imprez organizowanych w całej Europie przez Harley-Davidson dla wszystkich miłośników motocykli. Pasjonaci dwóch kółek będą mogli osobiście doświadczyć jazdy najnowszymi motocyklami Harley-Davidson - do dyspozycji uczestników pełna ciężarówka motocykli - 23 maszyny z rocznika 2017, w tym modele Touring wyposażone w najnowszy silnik Milwaukee-Eight™.

Freedon on Tour to 21 imprez w 8 krajach z udziałem 23 motocykli.

Nie widział świata ten, kto nie widział go z siodła motocykla Harley®. Ty masz do wyboru aż 23 najnowsze modele. Coś Cię jeszcze powstrzymuje?

Imprezy odbywać się będą w weekendy w wybranych miastach Polski. W Poznaniu 6-7maja (ul. Św. Michała 43, rezerwacje jazd i dodatkowe informacje: 61 877-50-70, www.v-force.pl

Jeśli nie chcesz się spóźnić, zapisz się już dzisiaj - decyduje kolejność zgłoszeń a liczba miejsc jest ograniczona.

Więcej informacji: www.harley-davidson.pl



SEAT Leon CUPRA w... Laponii



Lód, śnieg, kilkadziesiąt stopni poniżej zera i jezioro skute metrową warstwą lodu. O ile w Polsce zima odeszła już całkowicie w zapomnienie, na północy Finlandii nadal trzyma się mocno. SEAT postanowił wykorzystać te sprzyjające warunki do przeprowadzenia testu jednego ze swoich najbardziej ekstremalnych modeli – 300-konnego Leona CUPRA. W próbie samochód porównano między innymi z... zaprzęgiem psów husky.

doskonała przyczepność na śniegu i lodzie, niezwykła moc i szybkość oraz „napęd na cztery łapy”. W zimowych warunkach husky nie mają sobie równych. Okolice kręgu polarnego to w końcu ich naturalne środowisko. Okazuje się również, że bardzo wiele łączy je z samochodem, który pozornie nie kojarzy się z arktycznym krajobrazem. Myśl o autach marki SEAT automatycznie przenosi nas na skąpany w słońcu Półwysep Iberyjski.

Chcąc rozstać się z zimą mocnym akcentem, hiszpański producent postanowił przeprowadzić niecodzienny test jednego ze swoich najmocniejszych aut. Pikku-Nisi, jedno z 200 tysięcy jezior w Finlandii, mniej więcej do połowy kwietnia pozostanie

przykryte metrową warstwą lodu. Poruszanie się po jego zamrożonej powierzchni nie stanowi żadnego problemu dla zaprzęgu sześciu psów rasy alaskan i siberian husky, prowadzonych przez Susiego Normanda. Zwierzęta te dziennie są w stanie pokonać do 130 kilometrów, biegnąc z prędkością 40 km/h. Psy te, zaliczane do 20 najszybszych psich ras, to jedne z niewielu stworzeń, które najlepiej czują się w surowych zimowych warunkach. O tym, czy poradzi sobie z nimi samochód, miał okazję przekonać się Jordi Gené, kierowca SEAT-a Leona CUPRA 300KM.

- Czy można porównać auto z psem husky? Myślę, że w przypadku Leona CUPRA 300KM takie porówna-

nie jest jak najbardziej na miejscu – mówi Jordi Gené. - To auto jest przede wszystkim niezwykle mocne, podobnie jak sześć ponad trzydziestokilogramowych psów. Taką moc niełatwo jest opanować. Nie brakuje mu również błyskawicznego przyspieszenia i odporności na trudne warunki - dodaje.

Budowa łap zapewnia psom husky doskonałą przyczepność na lodzie i śniegu, dzięki czemu są w stanie biegać po tego typu nawierzchniach z niezmienną prędkością. W Leonie CUPRA za kontakt z podłożem odpowiadają dostosowane do jazdy po śniegu opony i napęd na cztery koła.

Ze względu na moc psiego zaprzęgu sanie wyposażone są w hamulec, który powstrzymuje je przed nagłym wyrwaniem do przodu. CUPRA gwarantuje natychmiastowe wytracenie prędkości m.in. dzięki sportowym hamulcom Brembo z czterotłokowymi zaciskami. Arktyczne psy najlepiej czują się w temperaturze od 10 do 25 stopni poniżej zera, natomiast najszybszy w historii Leon testowany jest w zakresie temperatur od -40 do +110 stopni Celsjusza. Wszystko po to, aby zagwarantować odporność na najbardziej ekstremalne warunki.

Husky i SEAT Leon CUPRA 300KM to mistrzowie w swoich klasach. Rywalizacja psich zaprzęgów odbywa się podczas takich imprez jak mistrzostwa Europy i świata czy też argentyński Wyścig na Koniec Świata. Leon to natomiast rekordzista toru Nürburgring, który wersje Leon ST i 5-drzwiowa pokonały w czasie poniżej 8 minut.

Ze względu na moc psiego zaprzęgu sanie wyposażone są w hamulec, który powstrzymuje je przed nagłym wyrwaniem do przodu. CUPRA gwarantuje natychmiastowe wytracenie prędkości m.in. dzięki sportowym hamulcom Brembo z czterotłokowymi zaciskami. Arktyczne psy najlepiej czują się w temperaturze od 10 do 25 stopni poniżej zera, natomiast najszybszy w historii Leon testowany jest w zakresie temperatur od -40 do +110 stopni Celsjusza. Wszystko po to, aby zagwarantować odporność na najbardziej ekstremalne warunki.

WYBIERZ KLASĘ

W NIEDOŚCIIGNIONEJ CENIE

**FORD FOCUS
LIMOUSINE**
4 dr Trend 1.6, Ti-VCT, 105 KM

49 800 PLN brutto
lub FORD LEASING OPCJE
już od **343** PLN/mies.*

* Podana miesięczna rata leasingu jest kwotą netto. Wyliczenie dla 4-drzwiowego Forda Focus Trend 1.6, Ti-VCT, 105 KM, M5, w cenie 49 800 zł brutto na okres 24 miesięcy przy całkowitym przebiegu 80 000 km i opłacie wstępnej 25%, WIBOR 1,73%. Niniejsza kalkulacja skierowana jest do przedsiębiorców i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Zdjęcie przedstawia Forda Focus Titanium z wyposażeniem opcjonalnym. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Ford Focus 4 dr 1.6, Ti-VCT, 105 KM, M5, 6,0 l/100 km, 139 g/km (zgodnie z rozporządzeniem WE 715/2007 z późniejszymi zmianami w WE 692/2008, cykl mieszany).

Bemo Motors, 61-044 Poznań
ul. Mogileńska 50, tel. (61) 8 100 100
www.bemo-motors.pl

Bemo Motors, 60-012 Poznań
Opłotki 19, tel. (61) 8 900 900
www.bemo-motors.pl



Nowy Ford Kuga

Nowy Ford Kuga oferuje nowoczesne rozwiązania techniczne oraz sportowy design typowego SUV-a, dzięki czemu klienci z Europy otrzymają bezpieczny i prostszy w obsłudze samochód dający dużą przyjemność z jazdy.



W wyposażeniu nowego Forda Kugi znalazł się system komunikacji i rozrywki SYNC 3, a także rozbudowany pakiet systemów wspomagających kierowcę.

Ponadto, nowa Kuga oferuje komfortowe i ergonomiczne wnętrze oraz mocne i wydajne silniki, w tym opracowaną przez Forda jednostkę wysokoprężną 1,5 litra TDCi o mocy 120 KM, któ-

ra zużywa średnio 4,4 litra na 100 km (64,2 mpg) i emituje 115 g/km CO₂*.

Nowy Ford Kuga może zostać wyposażony w system Perpendicular Parking wspomagający parkowanie prostopadłe, nową wersję systemu unikania kolizji Active City Stop oraz adaptacyjny system oświetlenia Adaptive Front Lighting, który za-

Dokończenie na stronie 16

Panie na Torze „Poznań”

Za nami kolejna edycja Rajdu „Wielkopolanki za kółkiem”. Impreza zorganizowana przez Automobilklub Wielkopolski przy współfinansowaniu ze środków powiatu poznańskiego odbyła się w niedzielę 12 marca.



Na starcie zawodów stanęły 52 załogi liczące ponad 130 uczestniczek. Bazą Rajdu był Tor „Poznań”, ale rywalizacja toczyła się także na terenie okolicznych gmin powiatu poznańskiego. Oprócz konkurencji typowo samochodowych panie musiały wykazać się również innymi umiejętnościami. Wśród licznych atrakcji organizatorzy przygotowali strzelanie do tarczy oraz slalom z taczka, w specjalnych goglach symulujących stan po spożyciu alkoholu. Ku zaskoczeniu wszystkich, łącznie z organizatorami, aż sześć załóg uzyskało maksymalny wynik w konkurencji strzelania do tarczy.

Rywalizacja o czołowe lokaty była niezwykle zacięta. Panie nie oszczędzały ani siebie, ani swoich samochodów.

Podczas czterech prób przygotowanych na Torze „Poznań” walczone o jak najlepsze wyniki i urywanie kolejnych sekund z przejazdów. Spośród wszystkich załóg najszybsza okazała się **Dorota Skowrońska** z teamu „Foczki”. Z kolei podczas otwartej



Slalom z taczka, w specjalnych goglach symulujących stan po spożyciu alkoholu



próby rozegranej na części kartingowej Toru prym wiodła **Joanna Piotrowska**.

- O wyjątkowości tego Rajdu - mówi **Robert Werle**, prezes Automobilklubu Wielkopolski - świadczy fakt, że ważna jest nie tylko rywalizacja, ale także zabawa. Każda z załóg oceniała wygląd samochodów oraz przebrania innych zawodniczek.

W tej właśnie kategorii bezkonkurencyjny okazał się team „Obelixy”, nie dość,

że samochód przyozdobiono w podobny postaci z kultowego francuskiego komiksu, to jeszcze zawodniczki same



były przebrane na podobieństwo silnego Gala.

W klasyfikacji generalnej Rajdu zwyciężyła ekipa o intrygująco brzmiącej nazwie „Nie mamy prawa jazdy” z **Anną Rajewską** i **Marią Patelską** w składzie. Tuż za ich plecami uplasowały się „Foczki”, czyli **Dorota Skowrońska** i **Agnieszka Brzóska**. Najniższy stopień podium przypadł z kolei **Agnieszce Bocian** i **Barbarze Dąbrowskiej**.



Przedsięwzięcie nie odbyłoby się bez wsparcia sponsorów, którzy zapewnili atrakcyjne nagrody zdobyw-

czyniom czołowych miejsc w każdej z klasyfikacji. Imprezę wsparli: Szpot Miasteczko Samochodowe, POL-CAR, Lee Motors Autoryzowany Dealer i Serwis KIA, Nissan Polody oraz Grupa Krotoski-Cichy. Patronem medialnym było Radio Merkury.

- Wszystkim sponsorom dziękujemy za wsparcie - dodał **Robert Werle**, prezes AW. - Paniom serdecznie gratulujemy i zapraszamy na następną edycję Rajdu „Wielkopolanki za kółkiem”, która odbędzie się już za rok.

TOMASZ MAŃKOWSKI



SUV jak... van

PEUGEOT Polska, w ramach strategii ofensywy SUV-ów, zaprezentował swoją kolejną nowość: po SUV-ie PEUGEOT 2008 oraz po nowym SUV-ie PEUGEOT 3008 - zdobywcy prestiżowej nagrody Car of the Year 2017, przyszedł czas na nowego SUV-a PEUGEOT 5008.

Nazwa modelu jest ta sama co poprzednika, ale koncepcja całkowicie inna - PEUGEOT 5008 tworzy nową kategorię dużych 7-miejscowych SUV-ów klasy C. Nowy SUV PEUGEOT 5008, zbudowany na modułowej platformie EMP2, jest wyposażony w PEUGEOT i-Cockpit® najnowszej generacji i liczne zaawansowane technologicznie systemy podnoszące komfort i bezpieczeństwo.

Pod dynamiczną i elegancką linią kryje się wręcz modelowa funkcjonalność. Dysponujący 7 indywidualnymi fotelami nowy PEUGEOT 5008 jest pierwszym SUV-em, który dorównuje możliwościami konfiguracji wnętrza vanom. Nowy model to także cała paleta oszczędnych silników o wysokich osiągnięciach i zróżnicowana gama wersji, łącznie z dynamicznymi GT.

USI Spółdzielnia Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA



Adres:
Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:
poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00

KONSTAL PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69
62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15
67-345-05-16 509-574-644 509-058-388

Ducato „internetowy”

15 marca br. podczas gali zorganizowanej na torze testowym FSO Żerań, serwis Otomoto.pl ogłosił wyniki rankingu „Internetowy Samochód Roku”.



Lista zwycięzców 6. edycji rankingu została stworzona w oparciu o przeszło miliard zapytań zadanych w zeszłym roku przez użytkowników portalu planujących zakup samochodu. Drugi raz z rzędu w kategorii samochodów użytkowych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony zwyciężył Fiat Ducato, numer jeden wśród zapytań serwisu i bestseller na polskim rynku w swojej klasie.

Ducato, flagowy model w gamie Fiat Professional, to od 10 lat niekwestionowany lider w segmencie aut dostawczych w Polsce. Za jego sukcesem stoi 36 lat doświadczenia: od 1981 roku do dzisiaj ulepszano wyposażenie, czyniąc go punktem odniesienia dla samochodów w swoim segmencie, sprzedawanym w ponad 80 krajach całego świata.

ALFA ROMEO STELVIO. WIĘCEJ NIŻ SUV.

5,7 sekundy od 0 do 100 km/h!



ALFA ROMEO STELVIO

W LEASINGU JUŻ ZA 1% WARTOŚCI SAMOCHODU MIESIĘCZNIE

Leasingodawca: FCA Leasing Polska Sp. z o.o., al. Wyścigowa 6, 02-681 Warszawa. Usługa leasingu dotyczy modelu Alfa Romeo Stelvio 2.0 Turbo Benzyna o mocy 280 KM (emisja CO₂ 161 g/km, średnie zużycie paliwa w cyklu mieszanym 7,0 l/100 km). Kalkulacja dla warunków: cena brutto 201.700,00 zł; okres leasingu 36 miesięcy; czynsz inicjalny netto 16.398,37 zł; 35 rat netto 2.016,91 zł; wykup netto 80.352,03 zł. Podane warunki obowiązują przy skorzystaniu z ubezpieczenia GAP oferowanego przez leasingodawcę. Składka ubezpieczenia GAP od 78,55 zł miesięcznie będzie doliczana do rat leasingowych. Szczegółowe warunki leasingu określone są w umowie, zawarcie umowy jest uzależnione od oceny zdolności kredytowej klienta. Wykup gwarantowany przez wybranych dealerów sieci FCA Poland S.A. (dane spółki: ul. Grażyńskiego 141, 43-300 Bielsko-Biała). Usługa leasingu skierowana jest wyłącznie do przedsiębiorców, ilość samochodów dostępnych w ofercie jest ograniczona. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny, rzeczywisty wygląd i cechy pojazdu mogą się różnić od prezentowanych w materiale reklamowym. Szczegóły oferty i informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska dostępne u dealerów.

FCA LEASING
Polska

La meccanica delle emozioni



AUTO-CENTRUM S.A.

60-685 Poznań ul. Wojciechowskiego 7-17,
tel. 61 8290-304



Nowy Ford Kuga



Dokończenie na stronie 16

nie w układzie hamulcowym. Jeśli kierowca nie reaguje na zagrożenie, system redukuje moment obrotowy wytwarzany przez silnik i automatycznie uruchamia procedurę hamowania awaryjnego, aby zredukować siłę uderzenia lub całkowicie uniknąć kolizji.

Wśród innych interesujących rozwiązań technicznych znalazły się także drzwi bagażnika otwierane i zamykane elektrycznie i bezdotykowo oraz napęd na wszystkie koła AWD.

Auto oferuje także nową generację systemu zapobiegania kolizjom przy małych prędkościach Active City Stop, który teraz funkcjonuje przy prędkości do 50 km/h, podczas gdy wcześniej granica prędkości wynosiła 30 km/h. Active City Stop wykorzystuje czujniki w przednim pasie auta do wykrywania stacjonarnych obiektów na drodze przed samochodem i jeśli samochód zbliża się do wykrytego obiektu zbyt szybko, system wstępnie zwiększa ciśnienie w układzie hamulcowym.

Jeśli kierowca nie reaguje na zagrożenie, system redukuje moment obrotowy wytwarzany przez silnik i automatycznie uruchamia procedurę hamowania awaryjnego, aby zredukować siłę uderzenia lub całkowicie uniknąć kolizji.

Sportowy charakter podkreślają przestylizowane tylne lampy zespolone. W ofercie dostępna jest szeroka paleta obręczy aluminiowych o średnicy 17, 18 i 19 cali, oferowanych w kilku wariantach wykończenia, w tym Luster Nickel.

Do gamy lakierów nadwozia dochodzą dwa nowe kolory - Guard Grey oraz Copper Pulse. Elektrycznie wysuwany hak holowniczy chowa się pod tylnym zderzakiem, gdy nie jest wykorzystywany, aby nie burzyć sportowego wyglądu Forda Kugi.

Deszczowe otwarcie sezonu

W Drawsku Pomorskim wystartowała pierwsza eliminacja Pucharu Dacia Duster Elf Cup 2017 rozgrywanego w ramach Pucharu Polski Samochodów Terenowych.



To precedensowe wydarzenie na trasach polskiego Cross Country, ponieważ nikt wcześniej nie zrealizował takiego projektu. Dzięki zaangażowaniu Renault, Overlimit i Krzysztofa Hołowczyca, osiem załóg dysponuje identycznymi Daciami Duster zbudowanymi w specyfikacji S2 na bazie samochodów seryjnych.

Po starcie honorowym z rynku miejskiego zawodnicy mieli do pokonania krótką dojazdówkę do pierwszego Odcinka Specjalnego. Ze względu na kilkudniowe opady trasa okazała się bardzo śliska i wymagająca. Mały błąd mógł skutkować utra-

tą czasu lub rozbiciem samochodu na drzewie.

Wśród kierowców Dacii najlepszym wynikiem popisał się Krzysztof Wincentowicz, który uzyskał szósty czas w Pucharze Polski (5 min 6 sek.). Tuż za nim z czasem gorszym o sekundę zameldował się Konrad Sznajder, a Wojciech Furman stracił kolejną sekundę. Trzej kierowcy wpisali się w pierwszą dziesiątkę aut klasy S2. Dla wielu uczestników Dacia Duster Elf Cup 2017 jest to pierwsza rywalizacja sportowa i zbieżnie doświadczeń w trudnych warunkach. Pierwszą próbę błęd mógł skutkować utra-

Dodatek Moto przygotował TOMASZ MAŃKOWSKI